Nr. 145. — Rok 6. Dziś 10 stron Cena 15 groszy

GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 2,50 zł, w agenturach miejscowych miesięcznie 2,55 zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,76 zł, wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie 2,86 zł, kwartalnie 8,58 zł, dla Wolnego Miasta Gdańska 2,76 złotych, — pod opaską w Polsce 4,20 zł, do Gdańska 4,45 złotych, do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 franków,) do Anglji 5 shil., do Stanów Zjednoczonych 80 centów. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 gr, w dziale reklamowym na stronie I. (3 łamowej) przed tekstem 90 gr, wśród tekstu 50 gr, za tekstem 40 gr. Dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam., w dziale ogłoszeniowym 0,12 groszy, wiersz m/m 3-łamowej przed tekstem 0,90 groszy, wśród tekstu 0,50 groszy, za tekstem 0,40 groszy, dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadw. Za tłumaczenia 20% nadwyżki. **Rachunki są natychmiast płatne.** Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń.

Redakcja i Administracja Groblowa 27 29

Grudziądz, niedziela, dnia 27-go czerwca 1926.

Telefon nr. 50 i 51.

Ks. biskup Hlond — Prymasem Polski.

Sejm uchwalił prowizorjum budżetowe

Powodzenie Polski na Konferencji Rozbrojeniowej

134 ludzi pochłonęły fale — przeszło 6000 bez dachu.

Zmiana konstytucji

według projektu Chrz. Dem.

Poselski klub Chrześc. Dem. uchwalił wnieść do laski marszałkowskiej projekt zmian Konstytucji następującej treści:

W art. 12, wiersz trzeci wykreśla się liczbę 21, a wstawia się 25, zamiast „przedednia" wstawić „od sześciu miesięcy"; zamiast „okręgu wyborczego" wstawić „w gminie".

W art. 13 wiersz 4-ty wykreśla się liczbe 25, a wstawia się 30.

W art. 21, w wierszu 2-im i 3-cim, wykreśla się słowa „lub poza Sejmem"; w wierszu 6-tym wykreśla się słowa „tudzież manifestacje"; w ustępie drugim w wierszu 4-tym i 5-tym wykreśla się słowa „aż do wygaśnięcia mandatu", a wstawia się „na czas trwania sesji sejmowej"; w ustępie 3-cim, w wierszu 3-cim, wykreśla się słowa „mandatu poselskiego", a wstawia się „sesji sejmowej"; w ustępie 4-tym w wierszu 1-ym wykreśla się słowa „mandatu", a wstawia się „sesji sejmowej", a w wierszu 6-ym wykreślić wyraz „pospolitej"; w ustępie 4-ym skreślić ostatnie zdanie, zaczynające się od słów „Na żądanie" aż do „uwolniony".

W art. 25, w ustępie 2-im, w wierszu trzecim skreśla się słowa „najpóźniej w październiku" a dodaje się do końca tego ustępu słowa „najpóźniej na 5 miesięcy przed początkiem przyszłego roku budżetowego. Rząd zaś winien przedłożyć Sejmowi projekt budżetu najpóźniej na 6 miesięcy przed określonym wyżej terminem; ustęp 6-ty skreśla się i wstawia się na jego miejsce co następuje: „Sejm zwołany na sesję zwyczajną celem uchwalenia budżetu winien uchwalić przedłożony mu budżet w ciągu 3-ech miesięcy od dnia zebrania się. Przed upływem powyższego terminu Marszałek winien z urzędu poddać pod głosowanie Sejmu w 2-giem i 3-ciem czytaniu projekt budżetu wraz z projektem ustawy skarbowej. Uchwalony przez Sejm projekt budż. odsyła Marsz. Sejmu do Senatu najpóźniej w 48 godz. po uchwaleniu budżetu przez Sejm. W razie nieuchwalenia projektu budżetu przez Sejm w oznaczonym terminie Senat rozpatruje z urzędu projekt budżetu. Senat uprawniony jest do dokonywania zmian w budżecie w ciągu 6 tygodni. W 48 godzin po tym 6-tygodniowym terminie Senat zwraca Sejmowi projekt budżetu wraz z ewentualnemi, dokonanemi przez niego poprawkami. Sejm zobowiązany jest w ciągu dwóch tygodni projekt budżetu definitywnie uchwalić; O ile Sejm w tym terminie projektu budżetu nie uchwali, Prezydent ogłasza go jako ustawę obowiązującą, wraz z projektem ustawy skarbowej, jako ustawy obowiązującej. Gdy Sejm jest rozwiązany, lub gdy brak projektu budżetu albo prowizorjum budżetowego, Rząd ma prawo czynić wydatki i pobierać dochody w granicach budżetu roku ubiegłego. To samo dotyczy stanu liczebnego wojska i poboru rekruta.

Art. 26 otrzymuje następujące brzmienie: „Sejm, jak również i Senat mogą się rozwiązać mocą własnej uchwały, powziętej większością dwóch trzecich głosów, przy obecności połowy ustawowej liczby posłów, względnie senatorów. W razie powzięcia takiej uchwały przez Sejm, równocześnie z samego prawa rozwiązuje się Senat i odwrotnie.

Prezydent Rzeczypospolitej może rozwiązać Sejm i Senat orędziem na wniosek Rady Ministrów. Wybory odbędą się w ciągu 60 dni od dnia rozwiązania; termin ich będzie oznaczony bądź w uchwale Sejmu, względnie Senatu, bądź w orędziu Prezydenta o rozwiązaniu Sejmu i Senatu".

Do art. 35 dodaje się następujący ustęp: „Jeżeli Sejm projekt ustawy odrzuconej w całości przez Senat uchwali ponownie większością jedenastu dwunastych głosujących, Prezydent Rzeczypospolitej w ciągu 30 dni może zażądać od Sejmu ponownego rozpatrzenia tego projektu. Jeżeli wtedy jedenaście dwunastych głosujących oświadczy się za projektem ustawy, Prezydent ogłasza go jako ustawę obowiązującą".

Do art. 38 dodać ustępy: „O sprzeczności ustawy z Konstytucją, decydować będzie Trybunał Konstytucyjny. Osobna ustawa określi organizację zakres i sposób działania Trybunału Konstytucyjnego".

W art. 59, w wierszu 2-im po słowie „większością" wstawić następujące zdanie: „Wniosek zmierzający do usunięcia całego Rządu lub poszczególnego ministra winien być zapowiedziany przynajmniej na tydzień przed przedstawieniem go na porządku dziennym posiedzenia Sejmu".

W art. 77, ustępowi drugiemu nadać brzmienie „orzeczenia sądowe nie mogą być zmieniane, lub wykonanie ich wstrzymywane, ani przez władzę ustawodawczą, ani przez władze wykonawczą".

Nowiny z sejmu i rządu.

Z KLUBU PARLAMENTARNEGO CHRZEŚC. DEMOKRACJI.

Zarząd Klubu Chrz. Demokracji na miejsce posła Romockiego, który jak wiadomo objął stanowisko ministra kolei, wyznaczył na członka Komisji Budżetowej Sejmu posła M. Kwiatkowskiego.

CZTERY WNIOSKI O ZMIANĘ KONSTYTUCJI.

Warszawa, 26. 6. Do laski marszałkowskiej wpłynęły cztery wnioski o zmianę Konstytucji, mianowicie: Zw. Lud.-Nar., Chrz. Dem., Piasta oraz Chrz. Nar.

Ponieważ do wniosku o zmianę Konstytucji potrzebnych jest 111 podpisów, których żadne stronnictwo zebrać nie może, wobec tego posłowie wzajemnie podpisywali sobie wnioski.

PREZYDENT MOŚCICKI ODWIEDZA PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa, 26. 6. P. Prezydent Rzeczypospolitej odwiedził p. Piłsudskiego w Sulejówku. Wizyta trwała trzy godziny. Obrady prowadzone były poufnie.

P. BARTEL KONFERUJE Z PP. STROŃSKIM I DUBANOWICZEM.

Warszawa, 26. 6. W dniu wczorajszym odwiedzili p. premjera Bartla pp. Dubanowicz i Stroński, celem omówienia projektu, dotyczącego zmian Konstytucji. — P. premjer Bartel zainteresował się projektem Rady Stanu, jako też projektem dekretowania uchwał i projektem zmiany ordynacji wyborczej, dla przeprowadzenia jej w ten sposób, aby okręgi czysto polskie były jedno-mandatowe, zaś mięszane kilka-mandatowe.

WOJ. BILSKI I MARSZ. WOLNY U PREZESA KOMISJI MIESZANEJ CALONDERA.

Warszawa, 26 6. Wczoraj przybyli do prezesa Komisji Mieszanej polsko-niemieckiej na G. Śląsku, Calondera, wojewoda śląski p. Bilski i marszałek Sejmu śląskiego p. Wolny — celem wyrażenia mu opinji społeczeństwa i władz miejscowych w sprawach politycznych i gospodarczych.

P. DAROWSKI POZOSTANIE WOJEWODĄ KRAKOWSKIM.

Warszawa, 26. 6. Kilku posłów zwróciło się do min. Młodzianowskiego o wyjaśnienie w sprawie mianowania p. Darowskiego na stanowisko wojewody krakowskiego. P. Młodzianowski oświadczył, że rząd zdecydowany jest utrzymać p. Darowskiego na tem stanowisku, przyczem zwrócił uwagę, że p. Darowski nie jest związany z żadną koterją. —

REORGANIZACJA M. S. WOJSK. I SZTABU GENERALNEGO.

Warszawa, 26. 6. Wczoraj w gmachu sztabu generalnego odbyła się konferencja, poświęcona reorganizacji min. spraw wojskowych i sztabu generalnego, w której brali udział min. Piłsudski, szef sztabu p. Piskor i wiceminister gen. Burhardt Bukacki.

CAILLAUX

kilkakrotny minister francuski, podczas wojny zaaresztowany pod zarzutem zdrady kraju, z zarzutu tego uniewinniony, w nowym gabinecie Brianda mianowany [illegible] premjera i ministrem skarbu.

Kongres eucharystyczny.

Chicago, 24. 6. W trzecim dniu Kongresu odbyła się wieczorem procesja z pochodniami, w której wzięło udział 200 000 osób. W tymże dniu przemawiał przez radjo-broadcasting ks. biskup Kubina. Czwarty dzień Kongresu poświęcono sprawie zjednoczenia kościołów, poczem odbyła się procesja z udziałem 1 000 000 osób.

Po procesji nastąpiło oberwanie się chmury i spadł silny grad. Z powodu ścisku i zdenerwowania zemdlało kilkaset osób.

W drodze zaś powrotnej z powodu krótkiego spięcia nastąpiło przerwanie w komunikacji kolei elektrycznej. Powstał nieopisany ścisk. Dworzec obległo przeszło 200 000 osób. W ścisku wiele osób zostało rannych.

Nwy Jork, 25. 6. W Chicago zakończył wczoraj obrady kongres eucharystyczny.

Kongres zamknięto mszą uroczystą, odprawioną przez delegata papieskiego w Mundelain pod Chicago wobec 750,000 wiernych.

Po nabożeństwie odbyła się procesja, w której udział brało przeszło 2 000 księży.

DMOWSKI O WŁOSZECH.

Warszawa, 26. 6. W dzisiejszej „Gazecie Porannej" zamieszczony jest drugi artykuł p. Romana Dmowskiego o faszyźmie. Artykuł ten zawiera analizę Włoch nowoczesnych.

Wypadki Warszawskie

od 12 — 15 maja.

VI. Atak grupy belwederskiej.

Przyprowadzono pod Belweder około 400 szwoleżerów, wziętych w koszarach do niewoli. Najstarszym był podchorąży. Mieli twarze przeważnie łagodne. Oprócz tego przyprowadzono około 80 członków związku strzeleckiego, którzy również w koszarach szwoleżerów walczyli. Porównywałem ich twarze z twarzami naszych robotników z Małopolski i cieszyłem się, że jestem Krakowianinem. Robotnicy z Małopolski są bez porównania kulturalniejsi, twarze tamtych były przeważnie tępe, niepolskie, jak gdyby ze wschodu importowane. Żołnierzy internowano w gmachu Podchorążówki, tylko kilkunastu zostawiono w koszarach dla nadzoru koni; strzelców oddano policji, której silny oddział wycofał się z nami w nocy pod Belweder. Policja zachowywała się wzorowo; w walkach udziału nie brała, ale zabezpieczała i czyściła tyły wojska z niespokojnych elementów. Gdy się już od szwoleżerów oddalałem, wracając do Belwederu, widziałem, że szwoleżerzy swoje odznaki pułkowe J. P. z naramienników usuwają; nie wiem dotąd, czy to czynili z własnej inicjatywy, czy też na czyjś rozkaz.

Równocześnie z atakami na gmach M. S. Wojsk. i koszary szwoleżerów walczono też od samego rana na ulicach (n. p. w Alejach Ujazdowskich) z oddziałami tamtej strony, które się w międzyczasie do naszych linji podsunęły. Ta walka przenosiła się czasami aż na plac Unji i na Bagatelę, wywołując swą bliskością pewną nerwowość w Belwederze. Te fluktuacje walki nie ustawały tembardziej, że mieliśmy do czynienia ze związkiem strzeleckim, którego bojówki zagnieżdżały się na tyłach naszych oddziałów i strzelały z różnych pięter.

Podczas ataku na gmach M. S. Wojsk. artylerja tamtej strony rzuciła kilka granatów wprost w Belweder. Eksplodowały na dziedzińcu pałacowym. Sam to widziałem, bo stałem w bramie. W odpowiedzi na to, otrzymał gen. Zagórski rozkaz obłożenia bombami lotniczemi komendy miasta, będącej główną kwaterą tamtej strony, — oszczędzając ludność cywilną.

Oczekiwaliśmy, że jeszcze 13 maja przed poł. nadjadą 57 i 58 p. p. z Poznania. Wysłaliśmy więc już 13 maja rano gen. Żymirskiego automobilem do 6 posterunku, aby te pułki skierował do Belwederu, okrążając znów miasto od południa. Gen. Żymirski sam się zgłosił do tej służby. Około może godz. 11 przedpołudniem przyprowadził gen. Żymirski oba pułki pod dowództwem gen. Kędzierskiego (szef sztabu ppułk. S. G. Rostworowski) do Belwederu. Przyjęto je owacyjnie. Defilowały przed P. Prezydentem Rzeczypospolitej. Nareszcie zaczęliśmy stać na trochę pewniejszych nogach.

Teraz mógł gen. Rozwadowski myśleć o drugiej fazie swego planu do odzyskania miasta. Postanowił posunąć się na razie tylko do ul. Pięknej i zająć swe lewe skrzydło poprzez Marszałkowską do placu wyścigowego. Uważał, że nie ma jeszcze dostatecznych sił dla wejścia do centrum miasta. Proponowałem mu, aby się posunął przynajmniej do Aleji Jerozolimskich, aby znów odebrać dyrekcję kolejową i jeżeli nie wziąć, to przynajmniej zneutralizować dworzec kolejowy. Bylibyśmy przez to odzyskali pewien wpływ na kolejach w dyrekcji warszawskiej i ułatwili sobie dowóz posiłków. Z drugiej strony musiałem uznać argumenty gen. Rozwadowskiego, że nie może stanąć bez zabezpieczonego lewego skrzydła, co mu się w Alejach Jerozolimskich wydawało tem bardziej niemożebnem, że — jak później zobaczymy — dostaliśmy wiadomość o posiłkach nadjeżdżających dla tamtej strony także od zachodu.

Gen. Rozwadowski podzielił obecnie swój front na dwa odcinki: lewy pod gen. Kędzierskim z 57 i 58 p. p. oraz prawy pod gen. Kukielem z 10 p. p. Szkołę Podchorążych, bardzo już przemęczoną, ściągnął do rezerwy.

Dużą trudność czyniło użycie sił będących po tamtej stronie miasta, t. j. 71 p. p., który miał nadjechać, albo może już nadjechał z Ostrowia Łomżyńskiego i 30 p. p. Do pierwszego wysłał gen. Rozwadowski okrężną drogą rozkaz, by przeszedł przez most kolejowy i połączywszy się z 30 p. p., będącym w Cytadeli, położonej koło mostu kolejowego, uderzył przez Nalewki na miasto. Ten sam rozkaz otrzymał 30 p. p. w cytadeli, z którym — jak już powiedziałem — można było jeszcze czasami nawiązać łączność, chociaż sytuacja w cytadeli była nam zawsze do pewnego stopnia niezrozumiałą. Naturalnie nie było najmniejszej pewności, że się uda oba ataki — grupy belwederskiej i grupy północnej — skoordynować, bo warunki, na jakie 71 p. p. trafi, nie dały się zupełnie przewidzieć.

Atak grupy belwederskiej został doskonale przeprowadzony, z wielką brawurą i doszedł do ulicy Pięknej. W obręb 10 p. p. dostał się teraz szpital Ujazdowski. Baon sanitarny, zatrudniony w szpitalu, pozostał tam nadal do pielęgnowania chorych.

O wypadkach na północy, z którą prawie żadnej nie mieliśmy łączności, dowiedzieliśmy się dopiero o wiele później. W cytadeli sytuacja była dziwaczna. Tam znajdują się koszary 21 i 30 p. p. i prawdopodobnie po upadku mostów, wycofały się te pułki do swoich koszar, 30 p. p. w dużej części w nastroju legalnym, a 21 p. p. w nastroju odmiennym. Jedna kompanja 30 p. p. przeszła nagle do koszar 21 p. p. i pułk. S. G. Modelski, dowódca 30 p. p. — nie będąc zupełnie pewny swego pułku — zawarł pakt z 21 p. p., że oba pułki zostaną w swych koszarach, zostawiając bramę cytadeli nieobsadzoną. Powtarzam to na odpowiedzialność majora 30 p. p., którego pułk. Modelski przysłał okrężną drogą do Belwederu i który nam ten ustny meldunek 13 maja popołudniu złożył. W każdym razie 30 p. p. w akcji od północy udziału nie brał, akcja ograniczyła się więc do 71 p. p.

Ten pułk pod dowództwem pułk. S. G. Boruty-Spiechowicza wyładował, zdaje mi się w Ząbkach, 10 km. na wschód od Pragi i przeszedłszy przez most kolejowy, uderzył przez Nalewki na miasto. Bliższych szczegółów i czasu, kiedy to nastąpiło, niestety nie mam.

Gen. Stanisław Haller.

Nowy prymas Polski.

Ojciec św. zamianował Arcybiskupem - Metropolitą Gnieźnieńskim i Poznańskim biskupa śląskiego N. X. dr. Augustyna Hlonda.

Dostojny Elekt zostaje tem samem już automatycznie Legatem urodzonym Stolicy Apostolskiej i Prymasem Polski.

Pół roku temu przyjął, otoczony licznem gronem Biskupów polskich, wśród entuzjazmu całego społeczeństwa śląskiego sakrę biskupią; obecnie powołuje Go wola Papieża na najwyższe w Polsce stanowisko duchowne. Wielkopolska wraz z całą metropolją przyjmuje wiadomość o tej nominacji z jednomyślną serdeczną radością i wdzięcznością. Powołanie na stanowisko Arcybiskupa-Prymasa właśnie X. Biskupa Hlonda, uspokaja wszystkie nasze obawy i wątpliwości, podnosi nadzieje na przyszłość, pozwala rokować wielki rozwój życia religijnego w naszych archidjecezjach. Nowy Prymas nie jest nam obcy. Pochodzi z rodziny śląskiej, której przodkowie dali dowody ducha narodowego i katolickiego. Kształcił się w gimnazjum w Mysłowicach, później w zakładzie salezjańskim w Turynie. Studja uniwersyteckie przeprowadził w Rzymie, Lwowie i Krakowie. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk ówczesnego biskupa-sufragana krakowskiego X. Nowaka w r. 1905, dnia 5 lipca br. kończy 45 lat.

Jest nam bliski pochodzeniem i kulturą zachodnią: stał w serdecznych stosunkach ze zmarłym X. Kardynałem-Prymasem Dalborem, z którym uczestniczył w wielkopolskich Zjazdach Katolickich oraz w pomorskim w Tczewie. Już wtedy witały zebrane tłumy entuzjastycznie dziwnie sympatycznego i ujmującego administratora śląskiego, nie przeczuwając, że powitają Go wkrótce jako swego Arcypasterza i Prymasa całej Polski.

Ponieważ wierzymy, że nowy nasz Prymas, Najdostojniejszy Arcybiskup-Nominat X. Augustyn dr. Hlond będzie wodzem na drodze, wiodącej ku wielkim ideałom nadprzyrodzonym, ku niezmiennym wartościom wiecznym, podnoszącym tem samem wartość całej duszy narodowej, dlatego radujemy się głęboko i serdecznie witając go jako Arcybiskupa-Metropolitę i Prymasa.

Wczorajsze uchwały sejmowe.

POS. RATAJ PONOWNIE MARSZAŁKIEM SEJMU.

Warszawa, 25. 6. Na dzisiejszem posiedzeniu, które rozpoczęło się o godz. 10-tej z rana, Sejm przystąpił do wyboru przewodniczącego izby.

Kluby Zw. Lud.-Nar., Chrześcijańskiej Demokracji i Chrześc. Narodowy zgłosiły własną kandydaturę prezesa Zw. Lud.-Nar. pos. St. Głąbińskiego.

Głosowano imiennie kartkami.

W pierwszem głosowaniu oddano ogółem 318 głosów, z tego 10 nieważnych (białych). Absolutna większość wynosiła 155 głosów.

Pos. Maciej Rataj otrzymał 148 głosów, pos. Stanisław Głąbiński 123 głosów, pos. Dąbski 25 głosów. Ponadto pos. Taraszkiewicz (komunizujący białorusin) 8 głosów, pos. Thugutt 2 głosy i 2 głosy rozstrzelone.

Żaden z kandydatów nie otrzymał absolutnej większości, wobec czego przystąpiono do drugiego głosowania.

Tym razem oddano ogółem 339 głosów. Pos. Maciej Rataj otrzymał 163 głosów, pos. St. Głąbiński 128 głosów, Jan Dąbski 30, Taraszkiewicz 10, Thugutt 2.

I tym razem żaden z kandydatów nie otrzymał absolutnej większości, która wynosiła 187.

Przystąpiono zatem do trzeciego głosowania, w którem Stronnictwo Chłopskie, popierając demonstracyjnie kandydaturę pos. Jana Dąbskiego, oddało kartki białe, **decydując w ten sposób o ponownym wyborze pos. Macieja Rataja na stanowisko marszałka Sejmu.**

W trzeciem głosowaniu oddano mianowicie 335 głosów, z czego nieważnych, t. j. białych kartek 31, tak że pod uwagę skrutynjum mogło wziąć tylko 304 głosy. Absolutna więc większość wynosiła 153.

Pos. Maciej Rataj otrzymał 176 głosów.

Pos. St. Głąbiński otrzymał 128 głosów.

Wybrany jest zatem ponownie marszałkiem Sejmu pos. Maciej Rataj, który wybór przyjął i objął przewodnictwo.

Członkom prezydjum, którzy zawiadomili p. marszałka Rataja o rezultacie wyborów, oświadczył elekt, że wybór przyjmuje tymczasowo, sądzi bowiem, że po rozwiązaniu Sejmu, kiedy w kraju odbywać się będą wybory, a p. Prezydent Rzeczypospolitej będzie mógł dekretować ustawy, **marszałkiem Sejmu powinien być poseł, cieszący się zaufaniem całej Izby.**

PROWIZORJUM BUDŻETOWE.

Po krótkiej przerwie przystąpiono do drugiego czytania prowizorjum budżetowego.

Referent pos. Kościałkowski (Kl. Pracy) wyjaśnił, że przedłożenie rządowe przewiduje uzupełnienie kredytów na pierwsze półrocze r. b. o 6½ miljona złotych. Prowizorjum na III-ci kwartał wynosi 457 000 000, czyli o 25 000 000 więcej, niż ¼ zrewidowanego budżetu.

Po dłuższej i wyczerpującej dyskusji, w której zabierali głos liczni posłowie. **Izba przyjęła większością głosów uzupełnienie prowizorjum budżetowego za czas od 1. V. do 30. VI. br. i prowizorjum na kwartał trzeci (od 1. VII. do 30. IX.).**

Projekt rządowy przyjęty został w drugiem i trzeciem czytaniu bez żadnych zmian.

Następne posiedzenie Sejmu 1 lipca.

Polski wniosek przyjęty na Konferencji Rozbrojeniowej.

Jest to piękna wygrana naszej dyplomacji.

Genewa, 25. 6. Na posiedzeniu podkomisji konferencji rozbrojeniowej jakie odbywało się w dniu 24 bm. w obecności delegatów wszystkich państw za wyjątkiem sowietów, delegacja polska osiągnęła sukces niepośledni, przeprowadzając swoje postulaty.

W sprawach, dotyczących lotnictwa **przyjęto wniosek polski, uzasadniający konieczność i potrzebę mierzenia sił nie ilością gotowych aparatów lotniczych a ilością wykwalifikowanych pilotów.** Dla Polski ma to olbrzymie znaczenie, a to przez wzgląd na słabo rozwinięty u nas przemysł lotniczy przez co koniecznem jest posiadanie dużego zapasu materjałów lotniczych.

W. Komisarz van Hammel przybył do Warszawy.

Warszawa, 26. 6. W dniu wczorajszym przybył do Warszawy wysoki **komisarz Ligi Narodów** na w. m. Gdańsk van Hamel, który złożył wizytę p. premjerowi Bartlowi i ministrowi spraw zagranicznych.

Dzisiaj p. van Hamel przyjęty będzie przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej. **Celem jego pobytu w Warszawie jest dążenie do uzgodnienia przeciwieństw między Polską i Gdańskiem, jak również zadzierzgnięcia bezpośrednich stosunków z rządem polskim.**

Departament Wyznań nie przejdzie do Min. Spr. Wewn.

Na skutek inicjatywy Parl. Klubu Chrześc. Dem. doszła do skutku delegacja, złożona z posłów Czerniewskiego (Chrześc. Dem.), ks. Nowakowskiego (Z. L. N.) i p. Łuszczewskiego (Chrz. N.), która w dniu 23 bm. udała się do p. premjera Bartla z zapytaniem, ile jest prawdy w obiegających prasę pogłoskach, że Depart. Wyznań Relig. przy Min. W. R. i O. P. zostanie zniesiony, a sprawy przydzielone do Depart. Bezpieczeństwa przy Min. Spraw Wewnętrznych. Poseł Czerniewski imieniem Klubu Chrz. Demokracji i powołując się na zgodną opinję świata katolickiego zaprotestował przeciwko tego rodzaju pomysłom, które nie przynoszą żadnych oszczędności, a wywołują rozgoryczenie i byłyby dowodem, że obecny rząd oddając sprawy religijne pod decyzję policji państwowej, dąży do umniejszenia powagi Kościoła. P. premjer Bartel w odpowiedzi oświadczył, że dotychczas o podobnych planach nic nie wie. Stwierdził następnie, że z tego rodzaju wnioskiem mogłaby wystąpić tylko Komisja dla reformy administracji, która pracuje pod przewodnictwem ministra spraw wewn. p. Młodzianowskiego. Wnioski tej Komisji muszą oczywiście uzyskać aprobatę Rady Ministrów. Następnie premjer Bartel zapewnił, że argumenty wysunięte przez delegację weźmie b. poważnie pod rozwagę, że bez porozumienia się z czynnikami społecznemi o sprawie tej nie będzie decydował, ponieważ nie zamierza w obecnej sytuacji czynić jakichkolwiek bądź posunięć, któreby wywołały zaostrzenie nastrojów w społeczeństwie.

Możemy tedy mieć nadzieję, że sprawa ta wogóle nie wpłynie na porządek dzienny posunięć rządowych i że rząd zrozumie, że w dziedzinie spraw religijnych nie należy prowokować katolickiego społeczeństwa.

JAKBY I TAK NIE ZA WIELE...

Warszawa, 26. 6. Z dniem 15 lipca br. „Głos Prawdy", radykalny tygodnik, zamieniony zostanie na pismo codzienne i nadal wychodzić będzie pod tym samym tytułem. Nowy dziennik redagować będzie w dalszym ciągu p. Pstyczyński osławiony.

JESZCZE SPRAWA KŁAJPEDY.

Sekretarz Generalny Ligi Narodów poinformował rząd litewski, że następujący członkowie Rady Ligi: W. Brytanja, Francja, Włochy i Japonja zażądały wniesienia na porządek dzienny następnej sesji Rady kwestji poruszonej w memorandum sejmu Kłajpedy, w którem sejm zarzuca rządowi litewskiemu naruszenie i pogwałcenie konwencji w sprawie Kłajpedy z dn. 8 maja 1924 r.

Warszawa i Genewa.

Wypadki majowe i powstała w ich następstwie wewnętrznopolityczna sytuacja polska odezwała się głośnym echem nietylko w prasie europejskiej, lecz wpłynęły również na bieg polityki międzynarodowej.

W początku maja cała Europa była jeszcze pod wrażeniem świeżo zawartego niemiecko-rosyjskiego traktatu. Niemcy go podpisały, ażeby wzmocnić swoją pozycję w walce, staczanej z Ligą Narodów o niedopuszczenie Polski na stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów. Traktat, aczkolwiek na pozór niewinny, bo tylko gwarantujący neutralność swoją tendencją polityczną zwracał się przedewszystkiem przeciw Polsce, tak na terenie Ligi jak i bezpośrednio. Równocześnie szachował on dyplomację angielską, ogłaszając rozbicie angielskiego planu wciągnięcia Niemiec do Ligi po to, ażeby je przeciwstawić zwalczającym Anglję w Azji Sowietom.

Po zawarciu tego traktatu trudno już było liczyć Polsce na to, że zbliżając się do Moskwy i pośrednicząc w zbliżeniu Moskwy do Francji może się niemieckiemu naciskowi w Lidze przeciwstawić. W mniejszym lub większym stopniu traktat niemiecko-rosyjski niepokoił więc Anglję, Polskę, a przez Polskę także i Francję.

Majowy wybuch warszawski to położenie zmienił. Po pierwsze dla tego, że zagranica uważa marszałka Piłsudskiego za skłonniejszego do szukania przyjaźni niemieckiej niż rosyjskiej. Po wtóre, ponieważ liczono, że walka wewnętrzna osłabi Polskę przynajmniej na pewien czas. Zaniepokoiła się więc Francja o swój sojusz z nami choć marszałek Piłsudski sam go w swoim czasie zawierał. Zaniepokoiła się Moskwa o zbliżenie polsko-niemieckie i świeży swój traktat berliński. Nadzieje natomiast obudziły się w Niemczech i w zabiegającej o ich względy Anglji.

Skorzystano zatem ze smutnej polskiej przygody, ażeby na komisji reorganizacyjnej Rady Ligi, która w Genewie obradowała w maju, jeszcze bardziej uszczuplić szanse polskie. Już na marcowej sesji skutkiem twardego oporu Niemiec przepadła sprawa stałego miejsca w Radzie Ligi dla Polski, a także Hiszpanji i Brazylji. Jednak obiecywano tym państwom jeszcze w początku maja, że otrzymają specjalny przywilej do stałego zajmowania miejsc niestałych tj., że co trzy lata będą mogły poddawać się ponownemu wyborowi, gdy inni niestali członkowie Rady będą obowiązani ustępować względnie

W maju to prawie zupełnie wano. Tylko większością wysoką, do $^2/_3$ głosów, walne zgromadzenie będzie mogło przyznać prawo ponownego obioru do Rady jakimukolwiek członkowi Ligi, a więc niekoniecznie Polsce, Hiszpanji lub Brazylji. W dodatku ma to nastąpić nie na najbliższem zgromadzeniu lecz dopiero w 1027 roku; to znaczy, gdy do Ligi już będą należały Niemcy i gdy już zdobędą jeszcze wyższą niż obecnie możność intryg i przeciwdziałania. W ten sposób niezupełnie wprawdzie zamknięto nam dostęp do Rady, ale go utrudniono i pozbawiono gwarancji, że pozostaniemy tam czas dłuższy.

Brazylja odpowiedziała na to usunięciem się z Rady i z Ligi, Hiszpanja z Rady. Dla Polski byłoby trudniej, bo jesteśmy od Ligi bardziej zależni, choćby przez Gdańsk i traktat o mniejszościach. Natomiast zauważyć trzeba, że taki obrót rzeczy nietylko dla nas jest niepokojący. Niemcy zwlekają z wypłatą pożyczki przyrzeczonej Sowietom jako upominek przy traktacie, a czynią to niewątpliwie dla zadowolenia Anglji. Ponadto Anglja pogodziwszy się z Turcją, chce ją wciągnąć do Ligi Narodów. Turcja zaś była dotąd niebezpieczonem dla Indji w Azji narzędziem polityki sowieckiej. To wszystko musi się niepodobać w Moskwie. I Włochy mają powody do obaw, domagają się bowiem mandatu kolonjalnego, a niewiadomo, czy nie otrzymają go od Ligi raczej Niemcy.

Powstał więc w Lidze istny kryzys. Po Argentynie, która usunęła się już dawniej, występuje drugie wielkie państwo południowo-amerykańskie: Brazylja, cofa się Hiszpanja nie wiadomo czy nie zagrożą tem samem Włochy. Droga to cena za miejsce Niemiec, choćby nawet wraz z Turcją. Liga przeobraziła się w takim razie na rodzaj kompanji angielsko-niemieckiej oraz ich wasali. Francja i Polska stałyby się w niej prawie intruzami.

Polityka polska zapewne pójdzie w kierunku porozumienia z niezadowolonymi: z Moskwą, która już grozi Niemcom, że pośle samego komisarza spraw zagranicznych Cziczerina na ambasadora do Paryża i zbliży się do Francji i Polski oraz z Włochami, ku którym również Sowiety wyciągają rękę.

Straszna noc grozy i klęski.

Mexico, 25. 6. W nocy z 24 na 25 czerwca miasto nadmorskie Leon w Meksyku padło ofiarą strasznej katastrofy, jaka nierzadko zdarza się na świecie. Ogromne masy wód runęły nagle z impetem około północy na pogrążone we śnie miasteczko. W mgnieniu oka woda zalała domy, kościoły, ogrody, dochodząc w niżej położonych miejscowościach do 5-metrowej wysokości. Wśród spienionych nurtów rozległy się rozdzierające krzyki tonących. W katastrofie, która trwała 15 minut, po którym to czasie woda ustąpiła — straciło życie 134 osób, a 6000 zostało bez dachu nad głową.

To daje tylko Ford:

Nowoczesny Ford jest precyzyjnie wykonanym wozem, mimo niskich cen samochodów seryjnych. Posiada on 5 miejsc motor o sile 12 KM., wydłużone płynne linje, trwałe wyposażenie wnętrza, odpowiednie do koloru samochodu, elektryczne oświetlenie i uruchamiacz, stalową karoserję w rozmaitych kolorach i pięć opon balonowych.

Ford jest normalnym samochodem to znaczy nie jest on samochodem małym ani zmniejszeniem samochodu normalnego. Jego niska cena jest wynikiem znanego na całym świecie systemu Forda:

Precyzyjna praca i masowa produkcja.

Obejrzenie samochodów, nie obowiązujące do kupna, oraz demonstracje u najbliższego przedstawiciela Forda.

Ford

UPOWAŻNIENI PRZEDSTAWICIELE FORDA we wszystkich większych miastach Polski.

7290 P. 60

Co mówią o Caillaux?

Rola jego jest koniecznem złem.

Paryż, 25. VI. Sądząc z głosów prasy, oraz z opinji, wyrażonych w kuluarach izby, nowy rząd można scharakteryzować w ten sposób, że opinja francuska ma nadzieję, iż rząd ten podoła zadaniu.

Caillaux zastrzegł sobie tyle przywilejów, otoczył się szeregiem tak wybitnych techników finansowych, zażądał tak wielkich pełnomocnictw, że musi zwyciężyć albo zbankrutować.

Caillaux posiada w ręku bardzo ważny atut. Opinja liczy, że będzie miał odwagę oraz autorytet rządzić żelazną ręką.

Tem tłómaczy się powszechne zaufanie, jakiem cieszy się Caillaux na prawicy i w centrum.

Lewica przeciwnie, wyraża się o nim z dużą rezerwą czekając na pierwsze czyny nowego rządu.

Jeden z posłów oświadczył: Caillaux uchodzi za tego, który ma zbawić franka. Wolelibyśmy, aby zbawcą tym był Bóg, a nie djabeł, lecz cóż robić skoro trzeba żyć.

Słowa te nalepiej malują stosunek społeczeństwa do Caillaux.

Tymczasem położenie jest dość krytyczne, gdy skarb znajduje się w przededniu wielkich wypłat, o których mówią, że nie obejdzie się bez nowej inflacji.

Proces terrorystów ukraińskich zbliża się ku końcowi.

Lwów, — We wtorek zakończono postępowanie dowodowe przeciw ukraińskim terrorystom. Rozprawę rozpoczeto przesłuchaniem świadka Iwana Stachiwa, powołanego ex praesidio. Stachiw opowiedział szczegóły znalezienia w ogrodzie Jezuickim kapelusza zgubionego przez Baranowskiego w czasie ucieczki po rabunku poczty lwowskiej. Kapelusz ten stanowił punkt wyjścia dochodzeń policyjnych.

Następnie odczytano zeznania świadków powołanych przez obronę, przebywających w Pradze na okoliczność, iż oskarżony Bihun miał być w czasie napadu na pocztę w Kaluszu w Pradze. Przed odczytaniem zeznań konfidenta policji Dobruckiego, którego miejsce pobytu jest nieznane, postawił dr. Hankiewicz wniosek o podanie przez ministerstwo spraw wewnętrznych wiadomości, gdzie przebywa ten świadek.

Po parere znawców lekarzy, którzy przedstawili wyniki sekcji zwłok zamordowanego posterunkowego Gromadki zabrał głos rzeczoznawca wojskowy dla spraw szpiegowskich kap. szt. gen. Eugenjusz Bielecki. W obszernym wywodzie przedstawił Bielecki niebezpieczeństwo, grożące państwu polskiemu ze strony szpiegów najmowanych najczęściej z pośród elementu ukraińskiego przez sasiednie mocarstwa. Pomimo wyraźnego zobowiązania się rządu niemieckiego do nieprowadzenia wywiadów wojskowych w państwach sukcesyjnych, kilkakrotnie już zdemaskowano szpiegów niemieckich na terenie Polski. Ołyńskij jest oczkiem w niemieckiej sieci szpiegowskiej. Korespondencje jego, pisane krytym atramentem, dotyczą głównie szczegółów uzbrojenia i dyslokacji wojsk naszych i świadczą o jego wybitnej szpiegowskiej działalności.

ECHA ZAMACHU NA KEMALA PASZĘ.

Angora. (A. W.) Dalsze aresztowanie posłów stronnictw opozycyjnych, podejrzanych o udział w zamachu na życie Mustafa Kemali Paszy trwają tu w dalszym ciągu. W dniu wczorajszym aresztowanych zostało nowych 7-miu członków opozycyjnej lewicy parlamentu, pomiędzy nimi zaś b. minister skarbu C

Pragmatyka nauczycielska w komisji oświatowej.

Sejmowa Komisja Oświatowa pod przew. posła dr. Mendrysa w dn. 24. VI. rb. załatwiła poprawki, proponowane przez Senat do przyjętego przez Sejm w dn. 9 lutego br. projektu ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli. Ogromna większość poprawek Senatu natury formalnej została przyjęta. Z ważniejszych zaś merytorycznych poprawek Komisja przyjęła poprawkę sen. Thulliego (Chrz. D.), iż nauczyciel obowiązany jest w niedzielę i święta uczęszczać z dziećmi na nabożeństwa. Jak wiadomo poprawka ta, zgłoszona przez posła Mendrysa w Sejmie przy trzecim czytaniu upadła. Skreślono również na wniosek Senatu Powiatowe Komisje Dyscyplinarne, w miejsce których urzędować będą Komisje przy Kuratorjach. Odrzucono poprawkę Senatu, nadająca nauczycielstwu szkół średnich tytuł profesora, jak również proponowany przez Senat i popierany przez Rząd artykuł o przenoszeniu nauczycieli w stan nieczynny.

Jest więc nadzieja, że w najbliższych dniach pragmatyka nauczycielska zostanie uchwalona przez Sejm naogół tak, jak przeszła w trzecim czytaniu.

Zamach na pociąg Katowice-Gdańsk.

W czwartek dokonano zamachu na pociąg pospieszny Katowice — Gdańsk na szlaku kolejowym Brzeziny Śląskie —Szarlej. Mianowicie, kiedy kolejowy strażnik obchodowy o godzinie 22 min. 10 sprawdzał tor przed mającym nadejść o godzinie 22 min. 23 pociągiem Katowice — Gdańsk, zauważył na odcinku Brzeziny Śląskie — Szarlej rozluźnione szyny, oraz wykręcone śruby łubkowe.

Śruby te w ilości 8 sztuk zostały wykręcone po obu stronach linji i albo zabrane przez złoczyńce, albo wyrzucone w niewiadome miejsce, gdyż narazie nie zostały odnalezione. O swych spostrzeżeniach obchodowy dał zaraz znać do najbliższej stacji kolejowej, przez co uniknięto groźnej w skutkach katastrofy.

Na miejsce wypadku zjechały władze sądowe i policyjne. Należy nadmienić, że linja, na której dokonano zamachu biegnie tuż nad granicą polsko - niemiecką.

Opinja Pomorza.

CO SIĘ UJAWNIŁO NA WIECACH W KARTUZACH, KOŚCIERZYNIE I NOWEM?

Zwrot w nastrojach. — Bankructwo P. P. S. — Potępienie rozwydrzenia partyjnego. — Droga wyjścia. — Potrzeba wytrwałości.

Sam fakt, że przedstawiciele nowego rządu rozpoczęli swe podróże po kraju od zwiedzenia Pomorza, dowodzi, iż nastroje i opinje naszej ziemi wielce sobie waży stolica, sfery miarodajne. Kwestja jednak, czy one są należycie poinformowane, co społeczeństwo nasze myśli i pragnie, do czego dąży. W ostatnich czasach widzimy pewne uporczywe wysiłki, aby lud nasz pchnąć na tory bolszewizującego radykalizmu, na manowce odszczepieństwa od wiary ojców, w bagno zaprzaństwa narodowego i wysiłki w kierunku wywołania nieporozumień, któreby osłabiły naszą spoistość narodową i państwową. Dla przykładu dość wskazać na usilną propagandę socjalizmu. który już zaczyna się przeradzać w komunizm (P. P. S. staje się w tym wypadku wstępem do bolszewizmu), — na akty z moskiewskiej gleby przeszczepionego teroru, który jest jedynym podłym a chamskim argumentem strajkujących w Grudziądzu wywrotowców, — na nikczemne fałsze warszawskiego „Robotnika", który z krzyżacką obłudą a żydowską perfidją nie bierze w obronę godności, zdrowia i interesów pracownika, ale po stronie jego ciemiężycieli staje i w żywe oczy lże, że to nie te zbolszewiczałe pachołki bolszewizmu krew robotników przelewali, jeno, że to czynić miała policja (rzecz dziwna, iż tych ohydnych kłamstw nie pospieszyła odpowiednia władza natychmiast sprostować).

W tych warunkach nawet dla wielu osób miejscowych, a tembardziej dla stolicy i reszty kraju, nie łatwą jest rzeczą stwierdzić istotną opinję Pomorza, odróżnić pozory od prawdy, ziarno od plewy. Na drodze temu zorjentowaniu się stają tu jako przeszkoda dwa fakty, które niejednego mogły w błąd wprowadzić. Są nimi po pierwsze datujące już od roku wzrost na Pomorzu wpływów P. P. S. i po drugie niezwykle liczne zapisywanie się do szeregów tej partji lub do idących z nią ręka w rękę związków zawodowych b. członków innych ugrupowań lub ludzi dotąd bezpartyjnych. Pierwszy fakt tłómaczy się tem, że socjaliści rozporządzają środkami, jakich nie posiadają ugrupowania narodowe, nawet prawica; te środki, brane i przyswajane sobie bez wszelkich skrupułów, są główną tajemnicą rozrostu organizacyjnego socjalistów. Jeżeli zaś o ostatnie powodzenia P. P. S. chodzi, do której szeregów zaczęły napływać nowe gromady, to ten zwrot tłómaczy się nadziejami ludzi niemądrych, którzy uwierzyli lewicowym obiecankom, że po przewrocie majowym będzie lepiej, że złoty deszcz zdwojonych zarobków, pensyj, dodatków, jak manna z nieba spadnie, że płace się podniosą, a ceny spadną. Dziś już jednak ci łatwowierni tak bezczelnie przez przewrotowych łgarzy okłamywani, widzą, że to było „obiecanki-cacanki", że czerwoni dobroczyńcy ich haniebnie oszukali.

W rezultacie obecnie sytuacja jest jeszcze niejasna, jeszcze ci, których obałamucili pepesowcy lub wyzwoleńcy nie wrócili z fałszywej drogi, ale już hamują swój niedoczesny rozpęd, stają, przecierają oczy i niechybnie zawrócą z powrotem na drogę, wskazaną przez zasady chrześcijańskie i zdrowy instynkt narodowy.

Zwrotu tego nie należy nam biernie oczekiwać, ale w interesie państwa i społeczeństwa trzeba usilnie pracować nad przyspieszeniem otrzeźwienia i zlikwidowaniem fermentu. Jednym ze sposobów skutecznego działania w tym kierunku są wiece i zebrania. Z ramienia Chrześcijańskiej Demokracji nader energiczną i skuteczną pracę prowadzi na Pomorzu p. poseł Nowicki, który po swych uwieńczonych sukcesem wiecach i zebraniach w Chojnicach, Tczewie, Chełmnie, Świeciu, Więcborku, Sępólnie — ostatnio znowu przemawiał w Kartuzach, Kościerzynie i Nowem.

Nie będziemy tu powtarzali wywodów niestrudzonego mówcy, bo zasadniczą ich treść przytaczaliśmy na łamach „Głosu" przy sposobności poprzednich przemówień p. posła. Natomiast zaznaczyć i podkreślić tu należy, iż na wszystkich tych zebraniach ujawniło się kompletne bankructwo P. P. S., która najpierw przewrót majowy tak gorąco poparła, nastanie „lepszych czasów" obwieściła, a dziś (po niewczasie) przeciwko twórcom przewrotu występuje, pogorszenie sytuacji stwierdza i nie umie wskazać żadnej drogi wyjścia z tej fatalnej matni, w jaką i z jej winy zapadło państwo i społeczeństwo. To też w pomienionych wyżej miejscowościach przewódcy P. P. S. nie znaleźli ani jednego argumentu, aby odeprzeć miażdżące jej złowrogą, lekkomyślną i niekonsekwentną politykę zarzuty p. Nowickiego, który uzyskał dla programu i taktyki Chrz. Dem. powszechne uznanie zebranych. Wprawdzie w Nowem próbowali się socjaliści odegrać może tylko dlatego, iż w tem mieście w przeciwieństwie do Kartuz i Kościerzynie zwołała Ch. Dem. nie wiec, ale przeznaczone wyłącznie dla jej członków zebranie. Przyszedł na nie nieproszony p. Domański, osławiony na nowskim bruku prezes miejscowego koła P. P. S. i bez skrupułu nadużył prawa gościnności, próbując nie dyskutować, ale przeszkadzać obradom. I tu więc nie padł z ust socjalisty żaden argument rzeczowy, zasługujący na poważne rozpatrzenie i tu ujawniło się bankructwo destrukcyjnej roboty P. P. S. w całej pełni.

Wiec w **Kartuzach** odbył się w sali hotelu Kraefta, obrady zagaił i przewodnictwo objął p. Szlachcikowski, sekretarzował p. Świetlicki. Wyczerpującego przemówienia posła Nowickiego wysłuchało z naprężoną uwagą około 500 osób, nagradzając mówcę gorącemi oklaskami, które często rozlegały się już podczas referatu. W dyskusji zabierali głos m. in. pp. **Puszke**, mówiąc o stanie wyjątkowym na Pomorzu, zarazie czerwonej prasy, nastrojach ludności kaszubskiej itd. i **Sztenk**, poruszając aktualne interesy ziemi pomorskiej i sprawę portu w Gdyni.

Po odpowiedzi, udzielonej przez p. posła Nowickiego na wszystkie zgłoszone pytania, przystąpiono do wyboru zarządu miejscowego koła Ch. Dem., powołując na prezesa mec. Szlachcikowskiego, na w.-prezesa ks. proboszcza Krysińskiego, sekretarza — p. Świetlickiego, skarbnika — rektora Barańskiego i na ławnika p. Górskiego.

Wiec, którego przebieg stwierdził wzrost świadomości narodowej i stanowcze potępienie lewicy, zakończono ogólnym śpiewem: Boże, coś Polskę.

*

Podobnież imponującym był przebieg i wynik zebrania Ch. Dem. w Kościerzynie. Zgromadziło się tam w sali hotelu Pomorskiego około 400 osób (więcej w danym lokalu pomieścić się nie mogło). Obradom przewodniczył ks. radny Rapior, sekretarzował p. Rogala. Referatu posła Nowickiego wysłuchano w skupieniu. Nie rozległ żaden sprzeciw, chociaż na sali zjawili się także przedstawiciele innych stronnictw. Co więcej, jeden z nich **p. Marchiewicz**, prezes miejscowego koła N. P. R. wyraził w dyskusji swe pełne uznanie dla referenta i z żywem zadowoleniem stwierdził obecne współdziałanie N. P. R. z Ch. Dem. przeciwko wspólnemu dla kraju niebezpieczeństwu ze strony lewicy. Pozatem przemawiali jeszcze ks. **Rapior**, p. **Szopiński**, **Tomasz Rogala i inż Brzozowski**. Wszyscy mówcy podkreślili słuszność programu Ch. Dem., racjonalną jej i pozatem rozwijali rzeczowo poglądy i potrzeby Pomorza, stwierdzając, że ludność jego potępia wszelki gwałt i bezprawie, opowiadając się za utrzymaniem zasad demokratycznych. Po wyczerpaniu listy mówców zgotowano pos. Nowickiemu serdeczną owację i zakończono zebranie odśpiewaniem Roty. — Do zarządu koła Ch. Dem. powołani zostali ks. radny **Rapior** — prezes, **T. Rogala** — wiceprezes, prof. **Antoni Cichocki** — sekretarz, p. **Józef Głazik** — skarbnik i jako ławnicy pp. Wincenty Ossowski, rektor Glok i Kośnik.

*

Na zebraniu, (w którem już wspomniano wyżej) w Nowem wybrano następujący tymczasowy zarząd koła Ch. Demokracji: pp. mecenas Gawra, dyr. Gółkowski, Smoczyński, Noryszkiewicz, Karpus i pani Wierzbowska.

*

Wynik powyższych zebrań, opinja zgromadzonych jednomyślnie wyrażona da się streścić w ten sposób, że w obecnej dobie program Ch. Dem. wykazał swą głęboką wartość dając najlepszą ostoję przeciwko wywrotowi i najszerszą podstawę do moralnego i gospodarczego odrodzenia kraju. Po tej najtrafniejszej drodze należy iść tym licznym sferom, które dotąd były bierne, bezpartyjne. Czas zakasać rękawy do pracy, aby nas zło nie zalało. A praca ta niewątpliwie bujne przyniesie owoce jeżeli tylko oprócz dobrej woli nie zabraknie nam wytrwałości. **(n. i.)**

NAJLEPSZE CZEKOLADY
T. A.
Goplana
POZNAŃ
WSZĘDZIE DO NABYCIA
7214

Komunikat

Zarządu Pomorskiej Rady Wojew. Pol. Str. Chrześcijańskiej Demokracji.

W niedzielę, dnia 4 lipca 1926 r. odbędzie się w Grudziądzu Zjazd Wojew. Pol. Str. Chrześc. Demokracji.

Program Zjazdu będzie następujący:

1. Godz. 8-ma rano: Msza św.
2. Godz. 9-ta rano: zebranie delegatów, członków i zaproszonych gości na sali „Hotelu Warszawskiego przy ul. Józefa Wybickiego 21.
   a) Zagajenie Sejmiku przez prezesa Pom. Rady Wojew. posła Albina Nowickiego.
   b) Wybór komisji matki i komisji wnioskowej.
   c) Referat polityczny (poseł Bittner, Warszawa).
   d) Referat gospodarczy (p. Wojciech Korfanty, Katowice).
   e) Sprawozdanie posłów.
   f) Sprawozdanie Zarządu Wojew.
   g) Referat organizacyjny (sekr. gen. p. Chaciński Warszawa).
   h) Dyskusja, poczem wnioski i uchwały.
3. Wybór członków do Rady Wojew.
4. Zakończenie Sejmiku Wojew.
5. Wieczorem o godz. 7½ Wielka Akademja Poselska.

Delegatów, którzy wybrani zostali na podstawie regulaminu wyborów na Sejmik Wojew. wzywa się o pewne przybycie.

Szczegółowy program i legitymacje każdy delegat odbierze w swoim czasie.

Grudziądz, dnia 25 czerwca 1926 r

Zarząd Pom. Rady Wojew. Pol. Str. Chrześc. Dem.

(—) Albin Nowicki, poseł na Sejm,
prezes.

Z teatru.

„Faust".

OPERA W 5 AKTACH GOUNOD'A.

Faust — to stara baśń niemiecka, to przedziwna legenda ludu, zamieszkującego okolice gór herceńskich: wielki Goethe wziął ją sobie za motyw do poematu, który potem obiegł cały świat.

Gounod pokusił się w kilka lat później na dorobienie muzyki i tak powstała jedna z najcenniejszych oper klasycznych.

W „Fauście" przykuwa uwagę dzisiejszego widza ogrom badawczej myśli, szarpiącej się z zagadkami pełnemi niepokoju. U podłoża całej sztuki leży mistyczna tęsknota człowieka starego, człowieka — sługę nauki, do — lat minionych; gorące pragnienie stania się młodym, każe filozofowi zapomnąć o wszystkiem i oddać się w ręce szatana, by odzyskać dawny skarb młodości. I z tego założenia rozwija się przepiękna akcja, pełna psychologicznej głębi, barwnej mozaiki żywych postaci i obrazów, których symbolistyka przedstawia się całkiem jasno.

Konstrukcja muzyczna Fausta posiada mocno ugruntowany fundament w postaci zasadniczych tematów i motywów muzycznych, które są podstawą całego wspaniałego gmachu dźwięków i tonów. Jasne ujęcie kompozycyjne i szlachetna forma interpretacji, są dla słuchacza zawsze miłem zjawiskiem.

To też „Faust" należy do tych oper, na które publiczność chodzi chętnie i licznie.

Olbrzymi nakład pracy włożyli: p. Jerzy Bojanowski, p. Małkowski, p. Krugłowski, soliści, orkiestra, chóry i balet w przygotowanie tej pięknej opery.

Sukces, za kilkutygodniowe trudy i ciężką pracę, był zupełny. Wykonanie sumienne, chwilami zupełnie nieprzeciętne, podczas którego ujawnił się w całej pełni odpowiedni styl muzyczny i śpiewaczy pięciu głównych wykonawców pp. A. Lubicz, H. Adamkiewiczówny, T. Laskowskiego, Popiela i Maydanowicza, muzykalność i sprawność chórów i baletu, oraz sprężystość i górnolotność rozmachu kierownictwa p. Bojanowskiego.

P. Aleksandra Lubicz, wniosła w wdzięczną postać Małgorzaty tyle dźwiękowego uroku, wiośnianej barwy, uczuciowej ekspresji i wokalnej estetyki, że rola cała wypadła bez zarzutu, jakkolwiek partje koloraturowe nie leżą w głosie p. Lubicz. Zdaje nam się jednak, iż wczoraj była pani Lubicz troszeczkę głosowo niedysponowana, czem należy sobie tłómaczyć, że nadzwyczaj bujny głos sopranowy tej śpiewaczki brzmiał nie tak silnie i czysto jak zawsze. Obawiam się jednak, czy przyczyną niedysponowania nie jest przypadkiem przepracowanie się p. Lubicz, która śpiewa rzeczywiście bez wytchnienia, z niewielkiemi tylko przerwami. Szkoda byłaby bardzo wielka, gdyby niezapomniana i czarująca odtwórczyni „Madame Butterfly", „Halki" i „Neddy" (trzech swoich najlepszych kreacyj w bieżącym sezonie) miała sobie nadwerężyć głos w operze pomorskiej.

P. Tadeusz Laskowski posiada głos niewielki, ale o niezmiernie miłej słodyczy i dobrej szkole. Dzięki swej inteligencji, muzykalności i ambicji, potrafił p. L. odśpiewać i zagrać Fausta zupełnie dobrze, przyczem arja „Bądź pozdrowiony domku mały" wypadła znakomicie. W charakteryzacji jednak był Faust p. Laskowskiego trochę za dziecinny.

Warunki głosowe i talent p. Popiela pozwoliły mu stworzyć z Mefista sylwetkę całkowicie udaną, szczególnie pod względem aktorskim.

P. Maydanowicz, baryton o tenorowem zabarwieniu, posiada w głosie dużo metalicznej barwy i krągłości tonu [illegible] dobra inter-

Na szczególne podkreślenie zasługuje p. Adamkiewiczówna, która w roli Sibla odniosła bardzo piękny sukces, tak pod względem wokalnym, jak i aktorskim.

Dyrygentem opery był p. Dymmek. Orkiestra z dużym nakładem pracy przygotowywała się — pod kierunkiem p. Bojanowskiego — do premjery i bardzo subtelnie towarzyszyła solistom, aczkolwiek czasami pokrywała głosy pp. Laskowskiego i Popiela. Gra jej intonacyjnie, technicznie i dynamicznie była wzorowa, w czem leży zasługa p. Dymmka, który z znawstwem i przejęciem łączy fazy melodyjnego piękna z duchem śpiewaków.

Wyborną miarą opracowania, doskonale brzmiące, rytmicznie, w karbach utrzymane, odznaczały się chóry.

Balet wystąpił okazale w akcie II-im, z p. Matuszewską i Wierzbickim na czele, przyczem przyznać należy, że młode adeptki sztuki chereograficznej uczyniły bardzo znaczne i widoczne postępy.

To są wrażenia, jakie odnieśliśmy z przedstawienia „Fausta" Gounod'a w wykonaniu opery pomorskiej. Przedstawienie całe tchnęło nadzwyczaj miłym urokiem i stało na wysokim, artystycznym poziomie.

Publiczność przyjęła opere bardzo ciepło, to też nie wątpimy, że zespół toruński wybierze się do Grudziądza z „Faustem" poraz drugi.

—jwłk.—

ZROBCIE PRÓBĘ
w ciągu dwóch tygodni, używając codziennie **Kathreinera kawy słodowej Kneippa**, poczem sami ocenicie jej wartość. |7282
W jakości — treść!

DZIAŁ SPOŁECZNO-GOSPODARCZY.

Sprawa przesunięcia terminu zaliczki podatku przemysłowego.

W myśl nowej ustawy o podatku przemysłowym wszyscy płatnicy są obowiązani wpłacić kwartalne zaliczki na podatek przemysłowy za rok 196. Nie dotyczący to jedynie przedsiębiorstw przemysłowych I. do V. kategorji i handlowych I. i II. kategorji, prowadzących prawidłowe księgi handlowe. Zaliczka ta za pierwszy kwartał br. miała być wyjątkowo w tym roku zapłaconą do 15 maja, jednakże z powodu płatności całego szeregu podatków w tymże miesiącu termin tejże przesunęło Ministerstwo Skarbu do dnia 15 czerwca.

Najdalej do 15 lipca br.; powinna być uiszczoną zaliczka za II. kwartał br. Ponieważ jednak termin ulgowy dla płatności zaliczki za I. kwartał mija 29 czerwca bież. roku, a kryzys, jaki przechodzi życie gospodarcze nastręcza już i tak ogromne trudności w uiszczeniu zaliczki za I. kwartał Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego wystąpiła ostatnio do Ministerstwa Skarbu o wydanie zarządzenia, przesuwającego terminy płatności zaliczki kwartalnej za II. kwartał br. do dnia 15. września br.

Motywem do wysunięcia powyższego postulatu są znaczny spadek obrotów w handlu, zbliżający się sezon martwy dla b. wielu działów handlu oraz wadliwa konstrukcja zaliczek kwartalnych na podatek przemysłowy, zmuszająca w wielu wypadkach do nadpłacenia podatku wskutek tego, że obliczanie zaliczek opiera się na obrotach, osiągniętych w drugim półroczu 1925, podczas gdy w bieżącym okresie obroty uległy na ogół znacznej redukcji.

Trudności płatnicze podatników najlepiej uzewnętrzniają się wzestawieniu dochodów Ministerstwa Skarbu z tytułem kar za zwłokę, odsetek za odroczenie itp.

Preliminarz budżetowy na rok bieżący przewiduje wpływ z tego tytułu ogółem zł. 3.000.000. — Tymczasem dochód faktyczny z tego „źródła" wynosił w styczniu br. 304.612 zł., w lutym 1.188.007 zł., w marcu 294.155. ł., i w kwietniu 2.449.934 zł. Ogółem dochód z kar za zwłokę i odsetek wynosił w ciągu czterech miesięcy br. 4.936.708, a więc przekroczył już zł. 1.936.708 preliminowania kwotę za cały rok bieżący. Spodziewać ię należy, że motywy podane przez Naczelną Radę przekonają Ministra Skarbu, aby zadecydować odłożenie płatności zaliczki za drugi kwartał.

Dr. Tadeusz Rzepecki.

Sprawa zakupu krajowych fabryk zapałek

W dniu 23-go bm., zostały ostatecznie ukończone prace szacunkowe, dokonywane jednocześnie przez ekspertów z ramienia rządu, jak również przez szwedzkich zaprzysiężonych rzeczoznawców ze Sztokholmu. — Wyniki prac zostały między ekspertami uzgodnione i złożone w min. skarbu.

Oszacowano 18 fabryk na terenie całej Rzplitej.

Są to:

Zjednoczone Fabryki Zapałek w: 1. Mszczonowie, 2. Błoniu, 3. B cia Stabrowscy w Poznaniu, 4. Fabryka zapałek książeczkowych we Lwowie, 5. Fabryka Silesia w Czechowiczach, 6. Łapszyn w Częstochowie, 7. i 8. Płomyk i Blask w Warszawie, 9. Marjos w Grodnie, 10. i 11. Wilja i Znicz w Wilnie, 12. i 13. Znicz i Świt w Krakowie, 14. Elektra w Słonimie, 15. Progress-Wulkan w Pińsku, 16. Wulkan w Równem, 17. Watra w Stryju, 18. Promień w Bydgoszczy.

W najbliższych dniach przyjeżdża do Warszawy p. Krueger-Torsten, generalny dyr. wszechświatowego Konsorcjum zapałczanego, aby ostatecznie załatwić z fabrykami sprawę umowy i wykupu.

Obecnie pracują już jako fabryki monopolowe Zjednoczone Fabryki Zapałek, Silesia, Marjos, Progress-Wulkan, Płomyk, Watra, Łapszyn i książeczkowe fabryki we Lwowie. Ta ostatnia jedynie na eksport do Ameryki, gdyż na książeczkowe zapałki niema u nas zapotrzebowania, inne zapełniają cały nasz rynek wewnętrzny i rynek rumuński, gdzie dostarczamy zapałki dla monopolu.

Pozostałe 8 fabryk zostanie po skupieniu maszyn zlikwidowane.

Najwyżej technicznie stoją Zjednoczone Fabryki Zapałek, Silesia, Płomyk, Watra i fabryka we Lwowie, pracują one wyłącznie maszynowo. Trzy pozostałe nie mają pełnych urządzeń automatycznych, praca idzie tam nawpół ręcznie.

Wydajność pracy w fabrykach większych, jak Zjednoczone Fabryki Zapałek i Silesia dochodzi do 150 skrzynek dziennie. Należy podkreślić, iż Szwedzi, obejmując monopol, byli zaskoczeni wysokim poziomem techniczuym naszych fabryk.

Ustawa o monopolu zapałczanym gwarantuje rządowi ten sam dochód, jaki miał uprzednio z banderoli, po 20 zaś latach wszystkie fabryki przechodzą na własność państwa

O przestrzeganie okólnika Ministerjum Skarbu.

Ministerjum Skarbu wydało w swoim czasie zarządzenie, że władze skarbowe nie mogą domagać się od płatników zapłaty odsetek w przeciągu 14 dni po upływie terminu płatności podatku. Wobec tego, że niektóre urzędy skarbowe nie przestrzegały tego rozporządzenia, Prezes Łódzkiej Izby Skarbowej zwrócił się z okólnikiem do wszystkich urzędów skarbowych, by rozporządzenie ministra skarbu było ściśle wykonywane.

Pół setki okrętów czeka w portach polskich.

Porty nasze nie mogą wydołać ładowaniu nadchodzących okrętów. W Gdańsku ilość okrętów, czekających przenosi 30, w Gdyni 14. To wskazuje, jak dalece pilną jest budowa portu w Gdyni. Minister Kwiatkowski zdecydował bezwzględnie zerwać z systemem zwlekania w sprawie budowy portu.

Przedstawiciele Francopolu dostaną w najbliższym czasie warunki, na których kontakt z nimi może być zawarty. O ileby jednak nie wyrazili swej zgody, pertraktacje zostaną zerwane i ministerstwo obejmie budowę we własnym zarządzie. Prace nad budową portu rybackiego w Borze już się rozpoczęły.

Nowa towarowa taryfa kolejowa.

Pomiędzy Polską, Wolnem Miastem z jednej strony, a Danią, Norwegią i Szwecją tranzytem przez Niemcy z drugiej strony została zawarta umowa co do taryfy przez cały szereg przejściowych stacyj, między Polską i Niemcami, Niemcami i Danją oraz Szwecją i Niemcami i Norwegją. Taryfa uprawomocnia się z dniem 1-go lipca.

W szponach nędzy i rozstroju ekonomicznego.

Klęska powodzi, która nawiedziła w tym roku Rosję, zniszczyła zasiewy, gospodarstwa i przyczyniła się do pogłębienia kryzysu szczególnie na Ukrainie. Rząd sowiecki oblicza straty, przewidując już ogromny niedobór w swym tegorocznym budżecie. Błagania o subsydja zaspakaja rząd centralny jedynie w wysokości 3 do 5 proc. rzeczywistych strat.

Stan przemysłu jest bardzo krytyczny. Fabryki zamykają się jedna po drugiej z braku pieniądza, surowców i rynków zbytu. Na skutek przesilenia ustała wszelka odbudowa kraju. Stan chłopstwa jest okropny. Pomimo ogólnego zastoju i kryzysu w miastach przybywa tam proletarjat chłopski. Sytuacja inteligencji pracującej jest rozpaczliwa. Redukcje stałe i systematyczne wyrzucają na bruk nowe zastępy bezrobotnej inteligencji.

Na tem tle ogólnej nędzy powstają zamieszki drobne i większe w różnych miejscowościach Rosji a na Ukrainie szerzy się bandytyzm, który rozmiarami przypomina okres 1920—1922.

Zaostrzenie gospodarczego przesilenia w Niemczech.

Ostatni tydzień przyniósł katastrofalny wzrost liczby bezrobotnych na terenie całej Rzeszy niemieckiej. W samym Berlinie przekroczyła liczba bezrobotnych ćwierć miljona.

Niemieckie ministerstwo handlu i przemysłu wydało komunikat o gospodarczem położeniu w maju br. Opiewa on m. i.: Położenie gospodarcze w maju poprawiło się w stosunku do poprzedniego miesiąca nieznacznie. Zbyt węgla wykazał tylko znikomą zwyżkę. W ten sposób nie zostały więc przełamane trudności w górnictwie węglowem stąd konieczne było dalsze zwalnianie robotników. Bilans handlowy za kwiecień wykazał tylko 53 milj. nadwyżki wywozu, wobec 278 milj. w marcu.

Z powyższego widocznem jest, że konjunktura, jak otworzyła się dla węgla niemieckiego z wybuchem strajku angielskiego, mogła być wykorzystaną tylko na częściowe opróżnienie hałd węglowych a nie na wzmożenie produkcji węgla w Niemczech a w konsekwencji na zmniejszenie bezrobocia. W takich warunkach zrozumiałem jest, dlaczego Rząd Rzeszy zażądał podwyższenia kredytu u Banku Rzeszy z 100 na 400 milj. marek.

Radjo dla kupiectwa polskiego.

Na ostatnim zjeździe Rady Naczelnej Kupiectwa Polskiego w Krakowie wzbudził wielkie zainteresowanie komunikat dyrekcji biura Rady Naczelnej o podpisaniu umowy z stacją nadawczą Radio Warszawa, mocą której już od kilku dni Rada Naczelna codziennie o 6 po poł. podaje nam fali 480 swoje własne komunikaty, obejmujące najważniejsze wiadomości gospodarcze dnia, notowania giełdowe, wyniki ważniejszych zabiegów czynionych przez Radę u Rządu wreszcie krótkie referaty wybitniejszych przedstawicieli życia gospodarczego o kwestjach aktualnych. Obecni przyjęli nowość tą z wielkim zadowoleniem do wiadomości, widać, że organizacja handlu polskiego jest naprawdę postępowa. Poszczególne bowiem Centrale Związkowe mają już niebawem być wyposażone w najnowsze stacje odbiorcze. O ile chodzi o Grudziądz, to tutejsza Centrala Związku T. K. postawiła sprawę tą na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Zarządu Głównego.

Nagrodzone
na Pierwszej Pomorskiej Wystawie Rolnictwa i Przemysłu
Wielkim Złotym Medalem
Mydło Liljomleczne Pomerania
Krem Liljomleczny Pomerania
Udelikatnia i pielęgnuje cerę ◆ Żądać wszędzie!
7087
Zwracać uwagę na markę Pomerania
POMORSKIE TOW. PRZEMYSŁU CHEMICZ. „POMERANIA"
KAZIMIERZ WOLSKI i SYN w GRUDZIĄDZU.

Sprawy podatkowe.

— TERMIN PŁATNOŚCI ZALICZKI PODATKU PRZEMYSŁOWEGO. Towarzystwo Kupców Samodzielnych w Grudziądzu przypomina swym członkom, że w dniu 30 czerwca upływa termin ulgowy do wpłaty zaliczki na podatek przemysłowy za I. kwartał 1926. Zaliczka wynosi 40 proc. kwoty podatku państwowego, wymierzonego za II. półrocze 1925 i na rzecz samorządu ¼ części podanych wyżej części podatku na rzecz Skarbu. Zwracamy uwagę członkom, że od 1 lipca br. w razie niezapłacenia zaliczki są pobierane 4 proc. odsetki zwłoki oraz oprócz kosztów przymusowego

Giełda pieniężna.

Warszawa, 25 czerwca (AW.)

WALUTY.

	Tranzakcje	Sprzedaż	Kupno
Dol. St. Zjedn.	10.00	10,02	9.98

DEWIZY.

Dolary Stanów Zjed.	9.98
Floreny holenderskie	401.57
Franki belgijskie	28.99
Franki francuskie	29.25
Franki szwajcarskie	193.47
Funty angielskie	48.64
Korony austrjackie	141.37
Korony czeskie	29.61

Złoty w dniu 25 czerwca 1926 r. (A.W).

Gdańsk złoty 51.34 — 51.60, przekaz na Warszawę 51.19 — 51.31, Berlin złoty 41.54 — 41.96, przekaz na Warszawę lub Katowice 41.04 — 41.26, przekaz na Poznań 41.04 — 41.56, Praga złoty 318½ — 321½, przekaz na Warszawę 328 — 329, Budapeszt złoty 6975 — 7275, Wiedeń złoty 69,30 — 70.30, przekaz na Warszawę 69.55 — 70,05, Czerniowce przekaz na Warszawę 23.50, Bukareszt przekaz na Warszawę 23.50, Zurych przekaz na Warszawę 46.50, Londyn przekaz na Warszawę 51.50, N.-Jork przekz na Warszawę 9.00, Ryga przekaz na Warszawę 53.

Ostatnie kursa telefonem.

Warszawa, 26. 6. (AW.) — godz. 10-ta. — Nieurzędowo notowano dolar 10.10 zł., gulden 1.94 zł.— Tendencja słaba.

Giełda towarowa.

ZIEMIOPŁODY.

Gdańsk, 25.6.(U). Pszenica 14, żyto 9,62½—9.70 jęczmień pastewny 9.25 — 9,75, zwykły 9.50 — 10.25, owies 9.75—10.25, drobny groch 12—14, Victoria 16 — 20, ospa żytnia 6.00—6.25, pszenna gruba 6.25—6.50. Dowóz: żyta 470, jęczmienia 15, owsa 65, grochów 210.

Poznań, 25.6. Urz. not. za 100 kg fr. stacja załadowania, ładunki wagonowe, dostawa natychmiastowa. Żyto 32.50 — 33.50, pszenica 47.50 — 49.00, jęczmień brow. 29 — 31, owies 34.50 — 36.50, mąka żytnia 65% 50.00 — 70% 48.50, — pszenna 65% 75—78, ospa żytnia 20.50 — 21,50. Usp. spokojne.

Warszawa, 25.6, Na dzisiejszej Giełdzie Zbożowo-Towarowej tranzakcji nie było, Ceny orjentacyjne: Pszenica od 47 zł do 48, żyto 30 — 31, jęczmień 30 — 31, owies 36 — 37.

Piękne wzory płaszczy jedwabnych, koloru czarnego, z których pierwszy uzupełniony zakończeniem klamry metalowej.

Nowe kreacje sukien wieczorowych.

Ponury proces
na tle podpalenia, kradzieży, oszustwa i paserstwa.

(Od naszego specjalnego korespondenta.)

Chojnice, dnia 23 czerwca 1926 r.

Niema prawie tygodnia, by przed tutejszą Izbą Karną nie toczył się proces, interesujący już nie tylko Chojnice, lecz daleko szersze koła społeczeństwa na Pomorzu. Dzisiaj salę 38 tutejszego sądu okręgowego zapełnia Tuchola.

Na ławie oskarżonych zasiadają: 1) Apolinary Knitter, jeden z najpoważniejszych kupców w Tucholi, oskarżony o rozmyślne usunięcie towarów ze składu i podpalenie domu; 2) kierownik jego interesu Leopold Knitter o te same przestępstwa; 3) Paweł Pieczka, 4) Jan Talarowski z Bysławia; 5) Władysław Knitter, 6) Wojciech Ślaza.

Przewodniczący, dyrektor sądu p. Buraczyński, zasiada assesor sądu p. Grafka oraz 5 ławników. Wzmocniona zatem Izba Karna. Oskarża prokurator dr. Czernic. Bronią oskarżonych adwokaci pp. Behnke i Grzęski.

O godz. 10 przed południem otwiera rozprawy przewodniczący p. dyrektor Buraczyński. Wszyscy oskarżeni czują się niewinnymi.

Pierwszy oskarżony Apolinary Knitter zeznaje, że w dniu krytycznym, w marcu 1925 roku zajęty był obsługiwaniem gości w restauracji swej. Pomiędzy godzinami 10 a 11 przeliczył kasę i udał się do mieszkania na I piętrze, złożonego z 6 pokoi na spoczynek. W restauracji pozostał kierownik Leopold Knitter, oraz Paweł Pieczka, którym polecił założyć truciznę na szczury, i to arszenik z fosforem, co ci uskutecznili. Około godz. 1 zbudzono go wołaniem, że się u niego pali. Dym zapełniał wszystkie pokoje. Dzieci wynosiła jego pierwsza służąca Wasianowska, druga znikła. Z powodu dymu nie mógł ratować dobytku, wyrzucił zaledwie dwie pierzyny na podwórze i cokolwiek odzieży i uratował kasę, poczem musiał wylecieć na świeże powietrze, gdyż był prawie bezprzytomny. Majątek swój oblicza na 250.000 zł., długów miał około 10.000 zł. Przeczy, jakoby przed pożarem wyprzedał większą część swych towarów. Posiadał w dniu wypadku około 2.000 butelek wódki, około 1.000 butelek wina, kilka worków kawy, kilka worków pieprzu, ryżu, setki pudełek sardynek itd., prócz innych towarów kolonjalnych, które stale odsprzedawał drobnym kupcom i handlarzom okolicznym. Przeczy, jakoby swe repozytorja miał zapełnione próżnemi opakowaniami.

Zeznając atoli w sprawie towarów żelaznych, ofiarowanych mu przez Grabskiego za długi, — gubi się w zeznaniach.

Adwokat Grzeski zapytuje się: — Kto zajmował się wysyłką i ładowaniem towarów?

— Kierownik! — brzmi odpowiedź.

Kierownik Leopold Knitter zeznaje, że w dniu krytycznym policzył około godz. 11 kasę i wręczył ją wujkowi swemu. Że z jego polecenia rozkładał truciznę na szczury, razem z Pieczką, poczem zamknął restaurację i udał się na spoczynek. Przyznaje, że około pół roku przed wypadkiem zaczął okradać swego wujka w towarach, ponieważ chciał się usamodzielnić.

Prokurator: — Jaki był dzienny obrót w interesie?

Osk.: — Mniej więcej 500 zł.

Prok.: A dla czego oskarżony kradł towary, a nie gotówkę?

Osk.: — Przy kasie większa kontrola, przy towarach nie podpadało.

Obr. Grzęski: — Kiedy przybyła Straż Pożarna?

Osk.: — Bardzo późno.

Obr. Grzęski: — W jakim stanie znajdowały się wówczas dzieci, ubrane czy rozebrane?

Osk.: — Rozebrane w koszulkach.

Oskarżony Paweł Pieczka opowiada, że w danym dniu rozkładał w składzie Knittera truciznę przeciw szczurom. Przyznaje, że do oskarżonego Ślazy zanosił wódkę, którą tam sprzedawał. Zeznania jego śmiało i szybko wypowiadane nie wiele wnoszą światła w całą sprawę.

Osk. Talarowski wyjaśnia sprawę frymarczenia towarem, kradzionym przez Leopolda Knittera na szkodę jego wujka, o czem nie wiedział, i zakupywania go przez firmę Lindner w Bydgoszczy.

Osk. Władysław Knitter zeznaje, że Leopold Knitter zwoził do niego towar i ukrywał. W czasie pożaru ratował.

Osk. Wojciech Ślaza twierdzi, że mu przywożono skrzynie z towarem, rzekomo ze zbankrutowanej firmy.

Na tem kończy przewodniczący przesłuchy oskarżonych i zarządza przerwę od godz. 2—4½. sh.

„La garçonne."

Czy panie, które obcięły swe włosy, wiedzą o tem, że są pierwszemi w historji kulturalnej Europy, spełniającemi dobrowolnie tę ofiarę.

Tysiącletnia tradycja została przecięta i „ucięta". Długie włosy były jak dotąd zawsze nienaruszalnym symbolem kobiecości, bardziej uświęconym, aniżeli zarost twarzy u mężczyzn. Golili się już Egipcjanie, golili się Rzymianie. Ale główka a la garçonne narodziła się dopiero w wieku XX.

Przed metalowemi lustrami spędzały Egipcjanki długie godziny, skręcając na sztywno swe niedługie ciemne loki. U Asyryjczyków długie włosy kobiece były w takiem samem poszanowaniu, jak brody u mężczyzn trefione, karbowane i otaczane pewną czcią, jako symbole.

Włosy Kassandry i włosy Penelopy wplotły się w poezje. Amazonkom greckim nie przeszkadzał w walkach węzeł splecony na tyle głowy. A cóżby powiedział Neron, gdyby Lydia była nietylko za wąska w biodrach, ale miała jeszcze — obcięte włosy?

Długie, spływające do kolan warkocze kobiet stają się marzeniem poetów. Izolda złotowłosa jakżeżby wyglądała z fryzurą a la garçonne? W średniowieczu obcinają włosy, ale wiedźmom i nierządnicom, jako znak zbezczeszczenia.

Czasy się zmieniają, a z niemi zmieniają się w ciągu wieków fryzury i nakrycia głowy. Wysokie, jak głowy cukru kornety, kapelusze płaskie z dziesięciu strusimi piórami, potem znów gładkie zaczesanie i siatki na głowie, fryzury wysokie, potem niskie, loki i pudrowane włosy, w końcu peruki

Maria Antonina odbywa kilka razy w tygodniu długie konferencje z mrs Leonard Autier i Mlle Bertin, nadwornymi „coiffeurs"

Pojawiała się moda fryzur, dochodzących nieraz do i metra wysokości w które wplecione są całe metry wstążek, na których gnieździ się strusie pióra, sztuczne kwiaty, ptaszki, gwiazdy, księżyce, okręciki, figurki...

Zdawałoby się, że po tym niesłychanym wybryku mody zrewolucjonizowana Paryżanka zemści się i — obetnie włosy. Ale rewolucja francuska zburzyła Bastylję, ścięła głowę Marji Antoninie — nie obcięła jednak włosów kobiecie.

W sto lat później pojawiła się w Europie pierwsza „feministka" — w kołnierzyku, krawatce i z krótkiemi włosami. Europa tuzęsie się ze śmiechu. Potem wojna, tyfus, siostry miłosierdzia; i to by może wszystko konserwatywnej Europie nie pomogło. Ale pomogła wysportowana, wybokserowana, zautomobilizowana Amerykanka. Pierwsze nożyce zaczęły pracować za morzem. Pierwsze sploty utonęły w Atlantyku

Mr. Antoine (mistrz Paryża, zresztą Polak, ale któż jest prorokiem we własnym kraju?), w którego salonie na rue Cambon rodzi się dziennie kilkaset fryzur a la garçonne, zapewnia, że niema mowy o powrocie długich włosów. Moda despotyczna jest panią. Fryzura a la garçonne ma zatem przed sobą długi jeszcze żywot.

Tragedja emigrantki polskiej.

Skąd się wzięła na bruku paryskim Zosia Kasprzakówna, 19-letnia piękność z Polski, powiedzieć mogą biura emigranckie, które werbują do pracy za granicami kraju.

Dość, że „belle Polonaise" słynęła w okolicach bulwaru Clichy z swej urody i szalonej brawury przed którą drżały rywalki i z powodu której niemało kłopotu miała policja paryska.

Zdarzyło się przed kilku dniami, iż biedną dziewczynę podszedł w brzydki sposób typowy apasz paryski upoił ją do nieprzytomności i ogołocił z pieniędzy.

Skoro wytrzeźwiała postanowiła srogo ukarać nędznika

Znalazła go w jednej z nocnych knajp w towarzystwie kompanów.

Nie namyślając się wiele, podeszła do apasza i zażądała zwrotu ukradzionych pieniędzy.

Zaśmiał się jej cynicznie w twarz i nazwał podłą cudzoziemką.

Urażona w swej dumie dziewczyna wymierzyła mu policzek, którzy powitali oklaskami bywalcy nocnej knajpy.

W ręku apasza błysnął nóż.

Nim jednak zdołał zrobić z niego użytek, padły dwa strzały i oszust zwalił się martwy na ziemię.

Morderczynię zabrano na policję, gdzie zalewając się łzami, opowiedziała tragiczne dzieje swego życia.

Przed 6 laty wyemigrowała wraz z rodzicami z Krakowa.

Ojciec i matka zmarli, została sama i poszła na złe drogi.

Wir życia zaniósł ją do Paryża.

Ofierze tragicznego splotu wypadków grozi długoletni pobyt w kolonji karnej kędyś na egzotycznej wyspie.

Wiadomości bieżące.

GRUDZIĄDZ sobota 26 czerwca 1926 r.

KALENDARZ: Sobota 26-go czerwca Jana i Pawła.
Niedziela 27-go Władysława.
Wschód słońca 3 40 zachód 20 24
Wschód księżyca 21 9 zachód 4 6

*

—** **TEATR MIEJSKI.** W sobotę, dnia 26-go bm. o godzinie 8-mej wieczór premjera „ZŁODZIEJA".

Niebywały sukces francuskiego autora, który mu towarzyszył na wszystkich scenach — odbije się niezawodnie głośnem echem w Grudziądzu.

Popisowe role kreują Fiszerówna i Benda — co gwarantuje przedstawieniu poziom nieprzeciętny. Akt drugi stanowiący kulminacyjny punkt sztuki, rozgrywa się w sypialni pp. Voysia, a wypełni go gra wyłącznie tych dwojga artystów, porywająca widza do niebywałych wrażeń dramatycznych

W innych rolach głównych ujrzymy pp. Wiesławską, Dąbrowskiego, Chmurkowskiego i Karskiego. Efektowną szatę dekoracyjną projektował i wykonał p. Rysiewski. Reżyserja — Karola Bendy. W niedzielę po raz drugi „DJABLICA".

—** **KINO APOLLO.** „Gdy świat grzeszny woła" z Fern Andra.

—** **KINO „ORZEŁ".** „Wieczór cygańskich romansów" z Wierą Chołodnają.

—** **DYŻURY NOCNE APTEK.** Od 26 czerwca do 2 lipca apteka „Pod Koroną", ul. Wybickiego 29, telefon 31 i apteka „Pod Gwiazdą", ul. Chełmińska 26, telefon 399.

*

—** **Z KANCELARJI PARAFJALNEJ.** We wtorek obchodzimy uroczystość św. apostołów Piotra i Pawła. Ze względu na pierwszy piątek miesiąca słuchać się będzie spowiedzi w czwartek od godziny 5 popołudniu i w piątek od godziny 6-tej rano. W piątek odprawi się o godzinie 7,15 rano uroczystą wotywę z wystawieniem Najśw. Sakramentu. Popołudniu o godzinie 6-tej adoracja Najśw. Sakramentu, o godz. 7-mej uroczyste nieszpory z kazaniem.

Wspólnie przystępują w Farze do Sakramentów św.: Towarzystwo Czeladzi Katolickiej, Towarzystwo Robotników Katolickich, Tow. Kolejarzy pod opieką św. Józefa i Stowarzyszenie Kat. Młodzieży Męskiej a mianowicie w poniedziałek popołudniu do spowiedzi a w uroczystość św. Piotra i Pawła o godzinie 7-mej do Komunji św.

Bractwo Matek Chrześcijańskich przystępuje do sakramentów św. w sobotę popołudniu do spowiedzi, w niedzielę o godz. 7-mej do Komunji św.

Zebrania: Towarzystwa pod opieką św. Józefa przy Farze Robotników i Kolejarzy Katolick. urządzają w niedzielę, dnia 27 bm. wycieczkę za Wisłę do ogrodu p. Salczyńskiego. Zbiórka na Rynku o godzinie 1,45. O liczny udział przyjaciół i gości proszą zarządy.

—** **PARAFJA WOJSKOWA ŚW. STANISŁAWA W GRUDZIĄDZU.** W myśl artykułu VII Konkordatu i rozkazu wykonawczego Biskupa polowego Wojsk Polskich utworzono w Grudziądzu parafję wojskową pod wezwaniem św. Stanisława Męczennika. Parafja jest bardzo rozległa, obejmuje bowiem garnizony Grudziądz, Grupa, Świecie i Chojnice oraz powiaty grudziądzki, świecki, tucholski i chojnicki. Proboszczem został wyznaczony i zaprzysiężony ks. Władysław Łęga, kierownik Rejonu Duszpasterstwa Grudziądz.

Rozporządzeniem tem otrzymał dotychczasowy kapelan garnizonu pełne prawa proboszczowskie, może więc w wymienionych wyżej garnizonach i powiatach załatwiać wszelkie czynności proboszczowskie jak chrzty, śluby, pogrzeby itp. osób wojskowych i ich rodzin. W szczególności należą do parafji wojskowej następujące osoby: 1. szeregowi, podoficerowie i oficerowie zawodowi, zaś rezerwowi, o ile są w służbie czynnej. 2. Rodziny oficerów i szeregowych, służących zawodwo w wojsku, mianowicie żona, zamieszkała z mężem i dzieci niepełnoletnie, zamieszkałe z rodzicami 3. wychowankowie ochron wojskowych (Sierociniec) i uczniowie orkiestr.

Oficerowie i szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia nie należą do parafji wojskowej lecz przechodzą doń z chwilą mobilizacji. Inwalidzi wojenni, emeryci i weterani wchodzą w zakres kompetencji proboszcza wojsk., o ile są w szpitalach wojskowych, sanitarjuszki o ile zamieszkują w szpitalu wojskowym.

Jak z powyższego wynika, należą do parafji wojskowej żona i dzieci, nie zaś odzice wojskowych, a dzieci po 21 roku przechodzą do parafji cywilnej.

Wszystkie czynności załatwia się w parafji wojskowej bezpłatnie, przyjmuje się jegynie dobrowolne datki. Kancelarja parafji wojskowej św. Stanisława mieści się w koszarach Władysława Jagiełły przy kościele garnizonowym.

—** **JAK SIĘ ZAPOWIADA URODZAJ OWOCÓW?** Urodzaj owoców zależy od pogody podczas kwitnienia, ale także od urodzaju zeszłorocznego, a w dużym bardzo stopniu od chorób i szkodników niszczących owoce. Otóż w wielu sadach znów zniszczył plon niezwalczany należycie chrząszczyk japoński — niewielkie liszki motyli zmierzchowych, przedzimów. Ci i owi zabierali się do ich tępienia, ale dopiero, gdy klęska już była dokonana.

Mając te warunki na uwadze, i ustaliwszy wiadomości, tak mniej więcej możemy określać urodzaj tegoroczny owoców.

Czereśni i wiśni urodzaj średni lub prawie średni. Śliwek miejscami sporo (węgierek), miejscami zniszczyła je osa śliwkowa; wogóle niezbt dobrze się zapowiadają. Urodzaj gruszek lepiej sie już zapowiada. Jabłka zawiązały się dobrze (o ile nie zniszczyły ich tu i ówdzie szkodniki, j. w.), ale ponieważ w roku zeszłym naogół dużo drzew obrodziło, a tej wiosny za to nie kwitły, więc naogół można liczyć na urodzaj średni.

MODNE UBRANIE SPORTOWE DLA PANÓW.

—** **BIEG KOLARSKI.** Sekcja Kolarzy Tow. Sport. Olimpja w Grudziądzu zawiadamia, że zapowiedziane wyścigi o Mistrzostwo Województwa Pomorskiego 100 klm. na dzień 27. czerwca br. nie odbędą się ponieważ w tym dniu Związek Polskich Towarzystw Kolarskich w Warszawie urządza wyścigi szosowe 250 klm. o mistrzostwo Polski.

Wyścigi o mistrzostwo Województwa Pomorskiego 100 klm. odbędą się dnia 4-go lipca br. o godzinie 7-mej rano. Zbiórka zawodników o godzinie 5,30 rano w Hotelu Centralnym.

Badanie zawodników przez lekarza o godzinie 6,15 rano. Wyjazd na start o godzinie 6,30.

Zarząd Towarzystwa Sport. „Olimpja".

—** **WYCIECZKA DO LASU FORTECZNEGO I DO CYTADELI.** W niedzielę, dnia 27 bm. urządza Polskie Tow. Kraj. w Grudziądzu zwiedzanie Cytadeli i przyległego lasu. Cytadela ma dużo pamiątek historycznych z początku 19 wieku. Była to jedyna forteca, która się oparła atakom Napoleona I w r. 1807. Potężne na owe czasy fortyfikacje pozostały niemal niezmienione do czasów dzisiejszych. Lasek przyległy jest ciekawy z tych względów, że rosną w nim niektóre bardzo rzadkie drzewa. Lasek i Cytadela są dla publiczności niedostępne, Zarząd Tow. Kraj. uzyskał specjalne pozwolenie. Zbiórka o godzinie 15-ej (3 popoł.) przy kościele garnizonowym

—** **PRZEDŁUŻENIE TERMINU EGZAMINÓW.** Sejmowa komisja oświatowa omawiała nowelę do ustawy o szkołach akademickich, dotycząca przedłużenia terminu egzaminów końcowych według t. zw. starego systemu. Zgodzono się przedłużyć ten termin z dnia 15 września 1926 r. na czas do 31 grudnia 1926 r.

—** **MATURA W GIMNAZJUM KLASYCZNEM.** Dnia 17, 18 i 19 bm. odbył się w tutejszym gimnazjum klasycznem egzamin dojrzałości pod przewodnictwem wizytatora dr. Cz. Frankiewicza. Do egzaminu dopuszczono uczniów 23.

Świadectwo dojrzałości uzyskali:

1) Augustyński Jerzy, 2) Dudzikówna Jadwiga, 3) Fuszara Ludwik, 4) Galszewski Erazm, 5) Jankowski Bronisław, 6) Kamrowski Edmund, 7) Kołowski Józef, 8) Krajnik Bronisław, 9) Kryże Roman, 10) Lemański Stanisław, 11) Niemczyk Leon, 12) Ostrowski Franciszek, 13) Raszkowski Hubert, 14) Rink Leszek, 15) Rosiński Walenty, 16) Rzoska Leonard, 17) Sławiński Bernard, 18) Sławiński Edward, 19) Staśkiewicz Edmund, 20) Szydzik Jan, 21) Welman Gustaw, 22) Węgielewski Antoni. Jednego ucznia reprolowano.

—** **ZJAZD ZIEMIANEK** pow. grudziądzkiego, odbył się w ubiegły czwartek w sali starostwa. Na zjeździe wygłosili referaty: p. star. Ossowska — ref. gospodarczy, p. dr. Majowa — oświatowy („Jak urządzać popularne pogadanki z przeźroczami") i p. red. naczelny Machalewski na temat społeczny (Sprawy wychowania, konieczność walki z powojennem rozluźnieniem obyczajów, zwyrodniałą literaturą, wybrykami mody itd.).

Wszystkie referaty wywołały ożywioną wymianę myśli.

—** **Z ŻYCIA T. S. OLIMPJI.** Przy tut. Tow. Sport. „Olimpja" zorganizowała się sekcja bokserska. Sekcja ta od dłuższego już czasu pracowicie trenuje. Na czoło sekcji wysuwają się: Lubański, mistrz Pomorza, Sadłowski, doskonały technik i Lutowski, rutynowany bokser.

Ruchliwa sekcja urządza swe pierwsze zawody bokserskie w dniu 3 lipca br. w Hotelu pod Złotym Lwem, w których również bokserzy Bydgoszczy i Torunia udział wezmą. Należy się spodziewać, że na zawodach tych ujrzy się miłośników szlachetnego sportu bokserskiego, jako też szerszy ogół obywatelstwa grudziądzkiego.

—** **ZAWODY PŁYWACKIE** na jeziorze rudnickiem, zapowiedziane na jutro, **nie odbędą się** z powodu przeszkód technicznych.

—** **ZAWODY PIŁKI NOŻNEJ.** W niedzielę 27-go bm. o godz. 17-tej odbędzie się rozgrywka piłki nożnej o mistrzostwo 16 dywizji piech. — pomiędzy 65 a 64 p. p. — Początek o godz. 17-tej na boisku 64 p. p., koszary „Kościuszki".

—** **MSZA ŚW. ZA DUSZĘ Ś. P. NADKOMISARZA HAARA.** Dnia 30 czerwca br. o godz. 9 rano odbędzie się staraniem funkcj. Policji Państw. m. Grudziądza — Msza św. żałobna w I-szą rocznicę skonu ś. p. nadkom. Haara.

Ś. p. nadkom. Haar cieszył się wielką sympatją, przeto spodziewać się należy licznego udziału publiczności i władz na Mszy św.

—** **POPIS UCZNIÓW I UCZENNIC SZKOŁY ŚPIEWU** p. St. Białowiejskiej-Łotyszowej, odbędzie się w środę o godz. 8-mej wieczorem w auli seminarjum przy ul. Lipowej. Pozatem w popisie weźmie udział uczennica gry fortepianowej p. M. Szczebiewskiej. Bilety można nabywać codziennie od 11—12 przed poł. w biurze Czerw. Krzyża, ul. Stara.

—** **W KINIE ORZEŁ** grają obecnie dwa doskonałe obrazy z niezrównaną rosyjską aktorką filmową, sławną Wierą Chołodnają. Porywająca treść filmów, pomysłowa reżyserja, bogate dekoracje a przedewszystkiem subtelna gra Wiery Chołodnej, składają się na całość, wywołującą kolosalne wrażenie. Przedstawienie udoskonala śpiewem znany artysta scen warszawskich p. Szczuka.

—** **PWINSZOWANIE.** Od jednego z wybitnych działaczy sokolich, otrzymaliśmy dziś następujące pismo: „Druhowi Waldysławowi Samolińskiemu, składam w imieniu Sokolstwa Pomorskiego, a szczególnie w dniu Jego Imienin (27 czerwca) jaknajserdeczniejsze życzenia wszelakiej pomyślności.

Znając Twoje ideje Kochany Druhu Prezesie, życzę Ci, by pod Twojem przewodnictwem moc Sokola na Pomorzu spotężniała, by objęła wszystkie warstwy społeczeństwa naszego, łącząc wszystkich Polaków w jedną potężną całość.

W imieniu drużyny Sokolej: **Sokół**

—** **ZŁOŚLIWY KSIĘŻYC I BIEGUN PÓŁNOCNY** oto przyczyna zimna i deszczów w czerwcu. Meteorologowie europejscy zastanawiają się nad przyczyną ciągłych deszczów i zimna, jakie panują w całej środkowej Europie.

Zdaniem norweskiego astrofizyka Svante Arrheniusa, powodem niepogód i burz są gwałtowne wyładowania się fal elektrycznych w atmosferze, spowodowane wpływem księżyca.

Natomiast meteorolog wiedeński I. Horbiger, twórca hipotezy t. zw. lodowych meteorów, twierdzi, iż w obecnej dobie krążą w powietrznej przestrzeni olbrzymie masy lodowych ciał astralnych i wchłaniają w siebie ciepło słoneczne, oziębiając równocześnie atmosferę.

Najprawdopodobniej jednak brzmi twierdzenie, iż lodowe góry, odrywające się od bieguna północnego spowodowały takie niepamiętne w czerwcu zimna i deszcze.

Wszyscy jednak astrofizycy i meteorologowie twierdzą zgodnie, iż kończy się już okres zimna i niebawem nastanie skwarne lato.

—** **MODERNIZACJA FABRYK CZEKOLADY.** Przemysł czekoladowy w miarę rozwoju konsumcji, która z roku na rok poważnie wzrasta, uległ losowi innych przemysłów, to jest, musiał zmodernizować metody swej wytwórczości.

Na zachodzie Europy i w Ameryce wzmiankowany proces ewolucji został już przed wielu laty zakończony, u nas natomiast jeszcze obecnie istnieją liczne fabryki — a właściwie warsztaty, w których wyrób czekolady w tabliczkach oraz cukrów deserowych można zaliczyć do kategorji rękodzielnictwa

Mianowicie masę czeoladową, po mniej lub więcej dokładnem jej zmieszaniu, wiewa się ręcznie do foremek, ręcznie zgarnia się nadmiar mas, następnie ustawia się foremki w chłodnem miejscu zazwyczaj na cementowej pokładce w celu ich studzenia, wreszcie ręcznie zawija się płytki i zakleja.

O hygjenie, jak również o taniej wytwórczości przy tym systemie nie może być mowy i współzawodnictwo z dużemi fabrykami idzie zawsze w parze z obniżaniem jakości towaru drogą najprzeróżniejszych domieszek. Te z pośród polskich wytwórni czekolady, które zrozumiały korzyści modernizacji, odrazu zdystansowały normalną konkurencję i wielokrotnie powiększyły zbyt swych wyrobów. Bezstronność nakazuje twierdzić, że na czele zmodernizowanych fabryk czekolady kroczy T. A. „Goplana" w Poznaniu, które z iście amerykańskim rozmachem wprowadziło wszędzie automaty.

W nowoczesnj fabryce czekolady widzimy szeregi młynków, walców, mieszadeł, automatów do nalewania ściśle odmierzanych ilości masy w foremki, dalej hermetycznie zamknięte wielometrowej długości chłodnie z posuwającą się powoli taśmą, na którą układa się w jednym końcu ciepłe foremki — aby w drugim wyjąć zimne, nakoniec bardzo skomplikowane automaty do pakowania, swego rodzaju cuda mechaniki.

Jeżeli ten szkic uzupełnimy wzmianką, iż celem zwalczania kurzu, wszystkie posadzki są ksylolitowe, ściany malowane farbami, pozwalającymi sie zmywać, a elektryczne exhaustory wchłaniają pył oraz bakterje — otrzymamy całokształt technicznego urządzenia fabryki, która przy umiejętnem kierownictwie wytwarza najwyższe gatunki czekolady po najniższych cenach.

Ruch towarzystw.

—(rt) **Walne Zgromadzenie Komitetu Opieki nad Żołnierzem tutejszego garnizonu** odbędzie się dnia 28-go czerwca br. o godzinie 18-tej w Kasynie Oficerskiem 64. p. p. przy ulicy Lipowej. O jaknajliczniejszy udział wszystkich członków komitetowych i zwolenników Ideji Komitetu Opieki nad Żołnierzem prosi **Zarząd.**

Program: 1. Zagajenie; 2. Wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia; 3. Udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi; 4. Wybór prezesa i 6-ciu członków zarządu; 5. Wybór 3-ch członków Komisji Rewizyjnej; 6. Zmiana statutu; 7. Ustalenie wysokości składek i wpisowego; 8. Wnioski interpelacji (7241)

—(rt) Podajemy do wiadomości panów członków Koła **Oficerów Rezerwy,** że dnia 28 bm. o godzinie 20-tej odbędzie się w Hotelu Warszawskim Nadzwyczajne Walne Zebranie, zapowiedziane początkowo na dzień 8-go bm. Po-

rządek obrad — jak porzednio zapowiedziany. W razie niestawienia się połowy do Koła przynależnych członków, odbędzie się pół godziny po wyznaczonym terminie następne Nadzwyczajne Walne Zebranie, którego uchwały są prawomocne. O liczny udział prosimy. (7285)

W-prez: (—) **Chylewski**, por. rez. Prez.: (—) **Drouet**, mjr. rez.

—(rt) **Walne zebranie Tow. Muz. im. St. Moniuszki** w Grudziądzu odbędzie się dnia 9-go lipca br. (piątek) o godzinie 20-ej w „Klubie Obywatelskim" (Kino Apollo), o czem członków zawiadamia (7277) **Zarząd.**

—(rt) **STOWARZYSZENIE „RODZINA WOJSKOWA"** urządza dnia 27 czerwca o godzinie 3-ej popołudniu w salach kasyna oficerskiego 16 p. a. p. w koszarach imienia Piłsudskiego z okazji zamknięcia na letni okres przedszkola „Podwieczorek dla dzieci" i wystawę robót dziecinnych, celem dania możności oceny postępów dzieci w krótkim czasie w Szkółce „Rodzina Wojskowa". Wstęp 30 groszy. W poniedziałek również można zwiedzać wystawę od godz. 3—8.

—(rt) **Górna Grupa.** Tutejsze Stowarzyszenia P. Młodzieży Kat. urządzają w uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła, tj we wtorek, dnia 29-go bm. **na sali p. Salczyńskiego w Michału wieczornicę, połączoną z przedstawieniem amatorskiem i zabawą taneczną.** (W G. Grupie niema bowiem odpowiedniej na to sali). Piękny program obejmuje: „Sygnaturkę" (religijny utwór sceniczny), śpiew, 4-aktową komedję p. t. „Pan Chciwski" i pantominy. Podczas zabawy tanecznej będą różne urozmaicenia. Początek o godzinie 7,30 wieczorem.

Ceny wstępu: I miejsce 2 zł., II miejsce 1,50 zł., III miejsce 1 zł., stojące i balkon 50 groszy. Wstążki do tańca: dla panów 1,50 zł., dla pań 1 zł. — O liczny udział Szan. Publiczności z Grup, jakoteż z Dragasza i Michala i okolicy oraz z miasta Grudziądza zwłaszcza miłych druhów i druhen z grudziądzkich Stowarzszeń Młodzieży, uprzejmie prosi **Komitet.**

—(rt) **Tow. śpiewu kośc. „Dzwon" przy kościele św. Krzyża.** Dnia 24 bm. zmarła o godzinie 2-ej popołudniu sekretarka naszego Tow. śp. Agnieszka Zabłońska, przeżywszy lat 23, sumienna i pilna członkini naszego Tow. Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28-go bm. o godzinie 6-ej popołudniu z domu żałoby na ulicy Czerwonodwornej 19. Rano o godz. 8-mej odprawi się nabożeństwo żałobne.

Uprasza się, aby wszystkie członkinie i członkowie na kondukt punktualnie się stawili. **Zarząd.**

—(rt.) **Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Katolickiej przy farze** urządza w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 8-mej wieczorem w salce parafjalnej zebranie informacyjne. Musztra i ćwiczenia gimnastyczne odbędą się także w sobotę o godz. 6-tej popoł. w koszarach 16 p. art. p. przy ul. Lipowej. Obecność wszystkich druhów obowiązkowa. **Zarząd.**

—(rt.) **Rejonowa Hurtownia Tytoniowa** Inwalidzkiej Spółdzielni z o. o. w Grudziądzu, podaje wszystkim członkom do łaskawej wiadomości, że zebranie zwołane na dzień 28. VI. br. niniejszem odwołuję w myśl art. 54 statutu Spółdzielni.

Przewodniczący Rady Nadzorczej: **Cywiński T.**

—(rt.) **Związek Podoficerów Rezerwy Koło Grudziądz** urządza w święto Piotra i Pawła, dnia 29 bm. o godzinie 9-tej przed południem ostre strzelanie ćwiczebne na Strzelnicy Garnizonowej przy M. Tarpnie.

Uprasza się o jaknajliczniejszy udział członków. **Zarząd.**

Z Pomorza.

—** **ŚWIECIE. (Utonięcie.)** Onegdaj utopił się w Czarnej Wodzie, Franciszek Glaza, uczeń ślusarski. Wypadek nastąpił podczas kąpieli.

—** **ŁĘG. (Burza).** We wtorek od godziny 4 — 4,30 popołudniu trwała straszna — w swym majestacie — burza. Obfitość deszczu była tak wielka, jakiego w tym roku nie widzieliśmy jeszcze. Elektryzacja chmur nadzwyczajna, piorun za piorunem uderzał na szczęście w drzewa; wypadków uderzenia w dom nie było. Gospodarze frasobliwie patrzą na ziemniaki i siano, wzdychając do lepszej pogody.

(Wycieczka tutejszych szkół). Dnia 17 bm. były szkoły powszechne jak Łęg, Lipki, Parcele, we Wielu. Już o godzinie 6 i pół wyruszyły umajonymi wozami, ażeby być prędzej na miejscu. Wieczorem o 7-mej, powrócono ze śpiewem i radością wielką, malującą się na twarzyczkach dziatwy z odniesionych wrażeń na wycieczce. Gdyby tak i inne szkoły, chciały przedsięwziąć wycieczkę do Wiela, napewnoby nie pożałowały.

—** **WIELE. (Z ruchu wycieczkowego).** W niedzielę, 20. 6. 26 przybyła dotąd pod przewodnictwem ks. Brząkały oraz dwóch sióstr z zakładu św. Boromeusza Sodalicja żeńska z Chojnic celem zwiedzenia tutejszej kalwarji. Przybywszy o godz. 7.30 na miejsce, udała się Sodalicja do kościoła na Mszę św., którą odprawił ks. wikary z Chojnic. Podczas Mszy św. przystąpiła cała Sodalicja do Komunji św. Po nabożeństwie udano się do ogrodu pp. Główczewskich, gdzie ugoszczono ich kawką. Potem zwiedziła kalwarje. — Przybyła również dotąd drużyna harcerek z Chojnic. Przenocowawszy u pp. Skwierawskich udały się harcerki na Mszą św. Po Mszy św. zwiedziły kalwarje. — Po południu odbyły się zawody piłki nożnej młodzieży męskiej z Wiela i sokoła z Brus. Mimo deszczu nie przerwano zawodów, nie brakło też widzów, którzy z wielkiem zainteresowaniem przyglądali się zawodom.

—** **STAROGARD. (Egzamin dojrzałości).** W tutejszem gimnazjum klasycznem zakończono egzaminy dojrzałości pod przewodnictwem wizytatora pomorskiego kuratorjum szkolnego p. Biedowicza. Egzamin dojrzałości złożyli następujący uczniowie: Brzeziński, Cyrankowski, Kowalski, Kirstein, Memel, Odya, Nosowski, Rynkowski, Szarowski, Więcki i Zur. Do egzaminu nie dopuszczono trzech, jeden z powodu choroby odstąpił, jednego reprobowano, od egzaminu nie zwolniono żadnego.

—** **BRZEŹNO, pow. starogardzki. (Publiczna pochwała).** Pan Wojewoda dr. Wachowiak udzielił publicznej pochwały p. Józefowi Lepkowi, zamieszkałemu w Brzeźnie powiat starogardzki za odwagę, jaką okazał w dniu 19 lutego br. przy ratowaniu z narażeniem własnego życia tonącego w jeziorze 12-letniego ucznia Jana Talaśki.

—** **NOWACERKIEW, pow. starogardzki. (Budowa rzeźni).** Pan Józef Kluzik z Nowejcerkwi zamierza wybudować rzeźnię na swej posiadłości w Nowejcerkwi, zapisanej w księdze gruntowej Nowacerkiew nr. 79 60.

—** **WIECK, pow. starogardzki. (Zamknięcie szkoły z powodu płonicy).** Szkołę w Wiecku zamknięto aż do odwołania z powodu grasującej między dziatwą płonicy.

—** **ZBLEWO.** Od niedzieli 20 aż do piątku 25 bm. odbywają się tu za staraniem naszego czcigodnego ks. proboszcza dr. Kreffty kazania rekolekcyjne, które wygłasza Ojciec Bazyli, przełożony klasztoru św. Franciszka w Goruszkach.

W niedzielę mieliśmy okazję słuchania 4 kazań, a w dzień powszedni 1 rano i 2 wieczorem

—** **TCZEW. (Pierwsi absolwenci Szkoły Handlowej w Tczewie).** W czasie od 17 do 22 bm. odbywały się egzaminy pierwszych absolwentów Szkoły Handlowej, który złożyli następujące uczennice względnie uczniowie: Janina Burmistrzakówna, Irena Dunecka, Ludomiła Formańska, Franciszek Grabowski, Jadwiga Gronkówna, Wacław Jaszczuk, Gertruda Łojewska, Janina Milewska, Józefa Młodzianowska, Zofja Mralińówna, Aleksander Olszewski, Paweł Rychter, Wanda Rzoskówna, Paweł Winiarz, Zdzisław Zukowski.

Franciszek Grabowski i Aleksander Olszewski zostali na podstawie orzeczeń Rady pedagogicznej zwolnieni od egzaminów.

W czwartek, dnia 24-go bm. odbyło się wręczenie świadectw, poprzedzające nabożeństwo w kościele na Nowemmieście. Nabożeństwo odprawił ks. Ryczakowicz.

W obecności przedstawicieli Kuratorjum Szkoły pp. W. Kobylińskiego i St. Pawlikowskiego pp. profesorów Jędrala, Kurka i Seidlównej wręczył dyr. szkoły p. Semrau absolwentom świadectwa. Pan dyr. Semrau przemówił do absolwentów dając ostatnie napomnienia i rady w przyszłem życiu i zawodzie oraz życząc najlepszego powodzenia na przyszłość. Z grona absolwentów przemówiła p. Janina Burmistrzakówna, dziękując w gorących słowach p. dyr. Semrau'owi i pp. profesorom w imieniu wszystkich za wszelkie trudy i pracę.

Oby te pierwsze zastępy tutejszej szkoły przyniosły jaks najlepszy pożytek kupiectwu polskiemu.

Z całej Polski

—** **KRAKÓW. (Pielgrzymka robotników poznańskich w Krakowie.)** W poniedziałek, dnia 28 bm. przyjeżdża do Krakowa pielgrzymka robotników katolickich z Poznania. Pielgrzymkę organizuje Związek katol. tow. robotników polskich. W pielgrzymce bierze udział przeszło 300 uczestników. Z Poznania wyruszy pielgrzymka w sobotę dnia 26 bm., nawiedzi Jasną Górę, poczem 28 przybędzie do Krakowa, gdzie zabawi dwa dni na zwiedzenie miasta i urządzi wycieczkę do Wieliczki i Kalwarji.

—** **WARSZAWA. (Jubileusz pilota.)** Dnia 21 b. m. szósty z rzędu pilot Polskiej Linji Lotniczej Stanisław Płonczyński obchodził jubileusz sto tys. klm. przebytych w powietrzu. Olbrzymią tę przestrzeń przelotów osiągnął pilot Płonczyński, kierując samolotami Polskiej Linji Lotniczej, przewożąc pasażerów, pocztę i towary. Wyraźny to dowód, jak bezpieczne są samoloty komunikacyjne Polskiej Linji Lotniczej i jak wyrobionymi są piloci tego Towarzystwa.

—** **WILNO. (Obawy sowietów przed powstańcami białoruskiemi.)** Według wiadomości z zakordonu, władze sowieckie w obawie przed coraz to silniejszemi oddziałami partyzantów białoruskich, pościągały oddziały straży granicznej i oddziały miejskiej G. P. U. do większych miast.

—** **ZAKOPANE. (Frekwencja publiczności.)** Wskutek ustalenia się pięknej pogody, przypływ gości do Zakopanego z każdym dniem wzrasta. Przybywa tutaj około 100 osób dziennie, zapełniając pensjonaty, hotele i mieszkania sezonowe.

—** **LUBLIN. (Lustracja sądów lubelskich.)** We wtorek i środę bawiła w Lublinie nadzwyczajna komisja sądu najwyższego, delegowana przez p. ministra sprawiedliwości dla zbadania toku urzędowania sądu apelacyjnego w Lublinie i przynależnego doń urzędu prokuratorskiego. Z ramienia tej komisji złożył wczoraj wizytę p. wicewojewodzie, dr. Bryle, podprokurator sądu najwyższego, p. Frycz.

(Wniosek P. P. S. o rozwiązanie rady miejskiej.) Do prezydjum rady miejskiej wpłynął następujący wniosek pisemny P. P. S.: „Rada miejska uchwala z dniem dzisiejszym rozwiązać się. Jednocześnie rada miejska zwraca się do ministerstwa spraw wewnętrznych o niezwłoczne rozwiązanie obecnej Rady i zarządzenia nowych wyborów w terminie, w dekrecie o samorządzie miejskim przewidzianym".

(Proces przeciw komunistom.) We środę rozpoczął się w lubelskim sądzie okręgowym proces przeciw jaczejce komunistycznej z Opola, powiatu puławskiego.

DRUKARNIA POMORSKA TOW. AKC. GRUDZIĄDZ.
Naczelny redaktor: Stefan Machalewski.
Odpowiedzialny redaktor: Izydor Średzki.

8407 Perborol
JEDYNIE JEST NAJLEPSZYM PROSZKIEM DO PRANIA
BEZ CHLORKU RÓWNOCZEŚNIE PIERZE i BIELI.
J. M. WENDISCH SUKC. SP. AKC. W TORUNIU

Ogłoszenie.
We wtorek, dnia 6-go lipca br., odbędzie się w WĄBRZEŹNIE
jarmark
na bydło, konie i trzodę chlewną.
Magistrat.
7294 (—) Schwarz, burmistrz.

Przetarg na roboty dekarskie.
8 Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Toruniu ogłasza na dzień **2 lipca b. r. godz. 11, przetarg nieograniczony na roboty remontu dachów warstowych, papowych i krytych dachówką w koszarach w Inowrocławiu i w Toruniu.** Warunki przetargowe ogłoszone zostaną w „Słowie Pomorskim" i w „Dzienniku" Bydgoskim" dnia 20. VI. 1926 r. i wywieszone na tablicy ogłoszeń 8 Okręg. Szef. Bud. w Toruniu, gdzie się udziela bliższych informacyj w powyższej sprawie. (7227
8 Okręg. Szef. Bud. w Toruniu.

Wydzierżawienie polowania.
W czwartek, dnia 15-go lipca b. r. o godz. 2-giej popołudniu, odbędzie się w sołectwie **w Rudzie przetarg na wydzierżawienie polowania** na sześć lat. Wielkość terenu 500 ha.
Warunki dzierżawy wyłożone są na sołectwie w Rudzie. Kaucja przetargu 100 zł.
Drankiewicz, sołtys.

Kwatermistrzostwo 18-go pułku ułanów rozpisuje
PRZETARG na dostawę mięsa i tłuszczu w dn. 28 bm. g. 11.
Reflektanci złożą oferty w oznaczonym czasie.
Kwatermistrz 18 p. uł.
7260) Salapak, rotmistrz.

PRZETARG
Na oddanie dostawy
mięsa, tłuszczu i wędlin
dla Szpitala Wojskowego w Grudziądzu na czas od 1. VII. do 30 IX. 1926 r. **odbędzie się dnia 30. VI.** o godzinie 12-tej w Kwatermistrzostwie tut. Szpitala Wojskowego. 7291
Kwatermistrz Szp. Wojsk.

Kwatermistrzostwo 64 pułku piechoty rozpisuje
PRZETARG na dostawę **mięsa i tłuszczu** w dniu 30-go bm., godz. 10
Reflektanci złożą oferty w oznaczonym czasie do oficera żywnościowego 64 p. p. |7274
Kwatermistrz 64 p. p.

Dwie siostrzyczki
uczenice wyższ klas gimn. żeńskiego, proszą Pp.
właścicieli ziemskich
o łaskawe przyjęcie ich **na czas wakacyjny.** Odwzajemnią się czem możl. ewtl. udzielaniem lekcji. Łask. zgłosz. do Głosu Pom. pod nr. 7623pm

Książkowości
każdego rodzaju oraz stenografji i korespondencji wyucza i zgłoszenia przyjmuje
7729 **Szulc**, Trynkowa 16, II.

JACOBSON 7728
aprobowany przez państw. uniwersytet w Dorpacie
Plac 23 Stycznia 23 (obok kawiarni Wielkopolanka).
ZĘBY sztuczne, korony w pierwszorzędnem wykonaniu. Honorarjum nadzwyczaj niskie.

Matki, chcecie wasze dzieci
zdrowe wychować od niemowlęcia aż do wieku dojrzałego, karmcie je Sanatorem. Jeżeli na miejscu nie otrzymacie, piszcie po próbę i opis do: Sanator Bydgoszcz 9.

Mapy wojskowe
1 : 100000
tarcze strzeleckie
ma na składzie
Wł. Kulerski,
Grudziądz, Pańska 19
skład papieru, księgarnia, instr. muz. i przybory, druki, stemple, bloki kasowe itd. 7259

Tablice szkolne

i RYSIKI
zeszyty szkolne, bibuła atramentowa, stalówki szkolne, ołówki, guma do wycierania, atramenty, klej biurowy, krepa i papier jedwabny, papier listowy, kancelaryjny i koncepttowy, szpagat, papiery pakowe
„SEGROBO" T. z o. p.
BYDGOSZCZ,
ul. Dworcowa 38 7206

Ogłaszajcie w Głosie Pomorskim

Przemysł i Handel Grudziądzki

OTTO KAHRAU
≡ FABRYKA MEBLI ≡
Grudziądz, Sienkiewicza 16
poleca po cenach b. przystępnych
POKOJE JADALNE, MĘSKIE, SYPIALKI, MEBLE POJEDYŃCZO
7245

Tanio i dobrze
kupuje się tylko u nas
Solidna obsługa!
Leopold Conrad Nast.
Długa nr. 1

Konfekcja
męska, damska i dziecięca
7062
Najmodniejsze towary ubraniowe Bielskie, krajowe i zagraniczne. Wielki wybór **firanek i sztor.** Crepe de Chine we wszystkich kolorach. Surowe jedwabie oraz rypsy, popeliny, gabardiny i woale

NA SPŁATY RATAMI!!!
Pianina
w pierwszorz. wykon. z długoletn. gwarancją własnej fabryki oraz
fortepiany i pianina
renomowanych firm zagranicz. od 250 dolarów równowartość w złotych wawyz — poleca
B. Sommerfeld
fabryka fortepianów, Bydgoszcz
Filja GRUDZIĄDZ -- Groblowa 4
Telefon 229 Założona 1905

W. Wojnowski i E. Bożejewicz
Mickiewicza 9. Grudziądz Telefon nr. 389
Na sezon letni
Marynarki alpakowe na miarę.
7059

Browar Kunterstyn Tow. Akc. Grudziądz
7053 poleca swoje za wyśmienite uznane
PIWA BUTELKOWE
Telefon 38 **JASNE i CIEMNE** Telefon 38
oryginalny odciąg browarniany

Farbiarnia i Pralnia Chemiczna
G. Gede i Ska
Grudziądz, telef. 316, Tuszewska Grobla 54
filja: ul. Długa nr. 8
przyjmuje wszelką garderobę do farbowania i czyszczenia chemicznego. 7135

Albert Fruengel
ulica Stara nr. 3 [7138
Wyprawy dla niemowląt
pończoszki - rękawiczki - trykotaże - wełna
tylko pierwszorzędnej jakości w olbrzymim wyborze

A. ZIELIŃSKI
mistrz stolarski
Długa nr. 18
poleca po cenach niskich:
jadalki ◆ sypialki ◆ pokoje męskie oraz meble pojedyńczo
Nagroda na wystawie roln. przemysłow. Grudziądz 1925 r. złoty i bronzowy medal.
7065

Hipolit Kotliński
GRUDZIĄDZ
I-szy skład ulica Mickiewicza nr. 24 — Telefon nr. 3
II-gi skład ulica J. Wybickiego nr. 7 — Telefon nr. 8
poleca bardzo korzystnie
WĘGIEL
PAPĘ
SMOŁĘ
LEPNIK
CEMENT
WAPNO
Wszelkie materjały budowlane i rolnicze
CENTRYFUGI (znane i wypróbowane marki)
Wózki dziecięce
Łóżka żelazne
oraz najrozmaitsze artykuły wchodzące w zakres branży żelaza
7213

Mineralna Woda Czerniewicka
Wyborna woda stołowa
Solanka brom-jodowa, doskonały środek, używany przy cierpieniach żołądka, kiszek, nerek, krtani i narzędów oddechowych. [7253
Polecana przez najznakomitsz. lekarzy
NA SPRZEDAŻ:
w Drogerji pod „Orłem", ul. Toruńska
w skład. kol. B. Wasilewski, ul. Toruńska
" " " W. Ristau nast. ul. Pańska
" " " J. Gawroński, Koszarowa
Zdrój Czerniewice
Składnica w Grudziądzu
Kazimierz Preiss
ulica Mickiewicza 16 — telefon 742

SMALEC
Śledzie
Domieszka do kawy prawdziwa Franka
Konserwy rybne
Czekolada Sarotti
Mydło do prania i toaletowe
Esencja octowa
Cukierki
Zapałki
Urbin i Dobrolin
oraz wszelkie inne towary kolonj.
po najtańszych cenach hurtown. dziennych
poleca
R. Lubner & Co
Kościuszki 34
Telefon 397 7140

MYDŁA KOSMETYKA GALANTERJA
po cenach konkurencyjnych poleca
J. Rutkowski ▲ Grudziądz
Plac 23-go Stycznia 27 Telefon nr. 420

K. PODWÓJSKI
Grudziądz, Toruńska 28
SKŁAD TOWARÓW SPOŻYWCZYCH
Specjalność: kawa, herbata, kakao
7055

PIEGI
plamy wyrzuty usuwa krem **Benegnina**
znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery.
Benegnina mydło przetłuszczone, jako konieczny dodatek do kremu tejże nazwy usuwa piegi i plamy na twarzy i na ciele.
Mag. Jan Stenzel aptekarz
Główny skład i wytw.:
Apteka pod Łabędziem
Grudziądz, Rynek 20

Przemysł i Handel
ogłasza tylko
w Głosie Pomorskim

Magazyn nut i instrumentów muzycznych
Eleonora Rutkowska
GRUDZIĄDZ, ulica Sienkiewicza nr. 7. 7133

Walter Polley
Tel. 780 GRUDZIĄDZ Plac 23 Stycznia 28
Towary kolonialne 7069
delikatesy, wina, wódki, i likiery
Restauracja

TAPETY w wielkim wyborze.. Kolekcje na żądanie odwrotnie
Linoleum • Dywany i Chodniki kokosowe
Ceratę na stoły i wózki dziecięce
w najrozmaitszych kolorach i deseniach. 6721
Wszelkie **farby, laki, pędzle, pokosty, klej i terpentynę** poleca po przystępnych cenach tylko pierwszorzędnej jakości
P. Marschler, Grudziądz Pl. 23 Stycznia 18 Telefon nr. 517.

Tow. Akc.
Drukarnia Pomorska
Grudziądz ◆ ulica Groblowa nr. 27/29
poleca się do wykonywania wszelkich robót w zakres drukarstwa wchodzących
Masowe nakłady ◆ 4 maszyny rotacyjne
Precyzyjne wykonanie!!! — Ceny konkurencyjne!!!
Solidna obsługa!!!

BANK LUDOWY
Tel. 421 Sp. z ogr. odpowiedzialn. niezgr. Założony w roku 1889 Tel. 421
GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21
Załatwia zlecenia bankowe. Przyjmuje wkładki oszczędn. i oprocentowuje wedł. umowy
Zakupuje i sprzedaje
waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.
Udziela pożyczek:
na weksle — na podkład złota i srebra i w rachunku bieżącym
6976

Dżentelmeńskie Kursa kierowców Samochodowych
1 i 15 każdego miesiąca rozpoczyna się specjalny kurs dżentelmeński dla pań, panów i oficerów. Zgłoszenia oraz warunki w biurze
Mickiewicza nr. 19,
Grudziądz,
telefon 494. [7270

Ogłaszaj w Głosie Pom.

„MEWA" najlepszy, najwydatniejszy i nieszkodliwy proszek do prania
„MEWA" najlepsze o wysokiej zawartości tłuszczu mydło rdzeniowe

wszędzie do nabycia 7210

Dnia 24 czerwca o godz. 2-ej popoł. zasnęła w Bogu droga nasza członkini

ś. p.

Agnieszka Zabłońska

sekretarka Tow. śpiewu kośc. „Dzwon", przeżywszy lat 23.

Zmarła pozostaje zawsze w naszej pamięci.

Członkinie i członkowie Tow. śpiewu kośc. „DZWON"

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godz. 4-tej wiecz. z domu żałoby przy ul. Czerwonodworskiej 19 — Udział wszystkich członków pożądany. 7218

Nerwowi, sobórzali, cierpiący na bezsenność brak sił i energji, niechaj używają Sanator, a pozbędą się wszelkich dolegliwości i będą się czuli jak odrodzeni. Nie otrzymacie w waszej aptece, piszcie do: Sanator Bydgoszcz 9. a otrzymacie darmo próbę i opis. [7125

Krawcowa z Warszawy szyje eleg. i gust. pozadomem lub na wsi, 3 zł dzien. Mało Młyńska 4, III i.

Sprzedaże

Majątek

2000 mórg w Poznańskiem, ziemia pszennoburacz. i żytnia, wtem 200 łąk, 35 wody rybnej, 200 mórg lasu dęb. i sosn. od 25—60 lat, budynki masywne, dwór w parku, inwentarz żywy i martwy kompletny, dobre polowanie Cena 350 tys. zł przy wpłacie 125 tys. zł, reszta na bardzo dogodnych warunkach po 8% Ostatnia hipoteka 110 tys. złot., płatna w 1935 r., sprzedaje okazyjnie **Dejewski i S-ka, Grudziądz**, Plac 23 Stycznia nr. 16. [7288

7132

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę i złożyli tak liczne wieńce i kwiaty na grobie kochanego męża mojego

ś. p. Juljusza Goetzego

oraz okazali mi tyle serdecznego współczucia, a przedewszystkiem Sz. Magistratowi m. Grudziądza i radnym miejskim, Straży Pożarnej, Towarzystwu Pszczelniczemu, Związkowi i Towarzystwu Właścicieli Nieruchomości, oraz wszystkim przyjaciołom i znajomym Zmarłego składam na tej drodze moje najserdeczniejsze podziękowanie.

Grudziądz, dnia 26 kwietnia 1926 r. [7719

Gertruda Goetzowa.

PODZIĘKOWANIE.

Za okazane mi współczucie i złożenie wieńców z powodu zgonu mojego ukochanego męża, składam wszystkim, a przedewszystkiem Przewielebnym Księżom za dokonanie obrzędów żałobnych najserdeczniejsze „Bóg zapłać". 7723

ŁASIN, dnia 26 czerwca 1926 r.

K. Grallowa.

Pensjonat (stancja) dla panienek w Grudziądzu, ul. Młyńska nr. 11, II p. Troskliwa opieka. Dobre odżywianie. Pomoc w języku francuskim i konwersacja. (7656

J. Kamieńska.

Szan. Publiczności Grudziądza i okolicy mam zaszczyt niniejszem uprzejmie donieść, że z dniem 1 lipca rb. otwieram przy ul. **Toruńskiej 12** pierwszorzędny

SKŁAD OBUWIA.

Staraniem mojem będzie dostarczać tylko towar doborowy po cenach przystępnych i skorej a rzetelnej obsłudze, prosze o łaskawe poparcie mego nowego przedsiębiorstwa.

Z wysokim szacunkiem

W Reiss, Toruńska 12.

---

50 BECZEK

próżnych, drewnianych, z okuciem cynkowem z pokrywą, jeden raz używane, pojemności ca 400 ltr., w dobrym stanie, korzystnie do sprzed.

Max Steinke G. m. b. H. Gdańsk-Neufahrwasser

Saspestrasse 61. 7275

Kupuję

wszelkie

pianina

fortepiany i harmonje.

Zgłoszenia z dokładnym opisem uprasza [7617

Kwiatkowski Poznań, Aleje Marcinkowskiego 25.

Kupujemy za natychmiastową zapłatą każdego czasu

wełnę niepraną

oraz **zboże** wszelk. rodzaju

Na życzenie odbiór i oględziny na miejscu. Oferty opróbkowane uprasza 7102

Agrar-Handels-Gesellschaft m. b. H.

Gdańsk, Tel. 6651, 1689 Telegr. „Agrarhandel"

Grafologini-fizjognomistka

Z powodu licznych zgłoszeń przedłużam pobyt mój w Grudziądzu.

Z pisma określam charakter człowieka, wady, zalety i udzielam wskazówek jak zdobyć powodzenie. 7228

Mam praktykę sądową na polu grafologji i chiromancji, tłumaczę przeszłość i przyszłość.

Przyjmuję codziennie od godz. **11 do 1 i od 4 do 7, w niedziele i święta tylko popołudniu.**

Sarment

Grudziądz

Słowackiego 4,

parter na lewo.

Panie, dbałe o piękny biust i jędrne piękne ciało, niechaj używają Sanator, jako codzienne pożywienie. Nie otrzymacie na miejscu, piszcie do: Sanator Bydgoszcz 9, a otrzymacie próbę i opis darmo. [7124

Wyuczam praktyczną metodą biegle 7683

pisania na maszynach

w ciągu 4 do 6 tygodni. Pełny kurs korespondencji urzędowej, handlowej i bankowej, oraz budżety i bilanse. 5 maszyn najnow. systemów. Opłata w lipcu i sierpniu zniżona. Lipowa nr. 33, I ptro wejście od Kilińskiego. **Marta Lipowska**

Samochód

N. A. G. 4 osobowy, opony prawie nowe w dobrym stanie sprzed.

Majątek Nowa wieś. Tel. 91

---

2 klacze wyjazd.

kara i kasztanka 1,57 mtr. wysokie, 3½ i 4½ lat stare na sprzedaż. Znajom. kredyt. **Ziółkowski**, Tuszewo, przy Gazecie Grudziądz.

Dywan perski

160×260 okazyjnie na sprzedaż. Zgłoszen. do Głosu Pom. nr. 7721pm

---

1 lub 2 DOMY

w ożywionej ulicy Grudziądza okazyjnie korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje **M. Wierczoch—Grudziądz**, Plac 23 Stycznia nr. 16

Gospodarstwo

50 mórg pszennej ziemi, 9 mórg łąki, dobre zabudow. i inwent., przy 13 tys. zł wpłaty okazyjnie sprzedają. [7287

Dejewski i S-ka, Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 16

OKAZJA!

STOŁY

nadające się do biur i kuchni tanio sprzedaje

F-ma Bracia Rosińscy

Grudziądz

Trynkowa 3 - Tel. 81.

Kupna

Kupię piec Westfalski palenisko kuchen. Oferty do biura „Par" Toruńska 4 p. piec

---

Majątków wszelkiego rodzaju poszukujemy dla poważn. kupców z gotówką, taksamo i dzierżaw. Załatwiamy szybko [7786

Dejewski i Ska, Grudziądz, Pl 23 Stycznia 16

BECZKI od smoły i oleju

kupuje firma

Venzke & Duday

Grudziądz

Destylacja smoły [6489

Fabryka papy dachowej.

Każdą ilość

drzewa świerkowego

w walkach 1 lub 2 m, średnicy od 13 do 25 cm kupi 6523

Wielkopolska Papiernia

Bydgoszcz-Czyżkówko

telefon 1151-1137

Adr. telegr. „Papyrus"

Bryczkę lub wolant

w dobrym stanie kupi **Z. Szpitter - Plemięta** poczta Radzyn.

RESTAURACJA i KAWIARNIA

STRZEMIĘCIN

W niedzielę, dnia 27 czerwca br.: 7733

Koncert orkiestry wojskowej 64 p. p.

rano i popołudniu.

O liczny udział uprasza **K. Rybaczewski**

Motorówka z orkiestrą, odchodzi o godzinie 3-ciej.

Na sezon letni

Świeżo nadeszły po nadzwyczaj **nisko** kalkulowanych cenach:

Suknie damskie letnie

z surowego jedwabiu i krepy	52,—,	48,—,	**42,—**
popelinowe	48,—,	45,—,	**38,—**
etaminowe, woalowe i kretonowe	11,50,	9,50,	**7,50**

Płaszcze damskie letnie

z jedwabnego rypsu	145,—,	95,—	**85,—**
z wełnianego rypsu	115,—,	105,—	**95,—**

Bluski damskie 7293

etaminowe, woalowe i muślinowe	17,50,	10,—,	**5,—**
z surowego jedwabiu	24,—,	21,—,	**17,50**
z Crêpe de Chine	52,—,	48.—,	**18,—**

Garnitury męskie

z dobr. materj. wełn.	65,—,	48,—,	**32,—**
kamgarn. i gabardyn.	135,—,		**110,—**

Płaszcze gumowe

dla pań		65,—,	**38,—**
dla panów	88,—,	60,—,	**48,—**

Kołdry na białej wacie 42,-

Prosimy zwrócić baczną uwagę na nasze okna wystawowe.

Szmechel i Rozner

Tow. Akc.

Grudziadz - Wybickiego 2/4 - Telef 160

Gdzie kupuje się najtaniej?

W Naszym Sklepie Krajowym

7177 ul. Sienkiewicza 8.

Tamże kupuje się faktycznie **najtaniej** i przy nadzwyczaj miłej i skorej obsłudze:

zeszyty od 6 groszy, **rysunkowe** od 15 groszy, **ołówki** od 10 groszy, **pocztówki** od 5 groszy itp. itp.

Olbrzymi wybór **obrazów** historyczn., **notesów, papierów** kancelaryjnych, listowych, pakowych i innych.

Proszę przyjść i się przekonać!

CHORĄGIEWKI

narodowe na zabawy towarzyskie i obchody poleca **po 5 groszy sztuka**

Drukarnia Pomorska I. A. Grudziądz.

Posady

Poszukuję pracy **do prania i prasow.** sztywnej bielizny Czerwonodworna 7, II p. pr

---

Mieszkania

LOKAL składający się z 3 pięknych frontowych pokoi w centrum nadający się na biuro lub mieszkanie zaraz do wynajęcia. Wiad. u gospodarza Plac 23 Stycznia 7. II.

KAWALER intel. poszuk. od 1 lipca br **pokoju gust. umeblow.** z niekrep. wejśc., najchętn. w centr. miasta. Zgłosz. do Głosu Pomorsk. nr. 7739pm

---

Pokój umebl. od 1 lipca tanio do wynaj. Trynkowa 17/19 II.

---

1 lub 2 pokoje umebl. z używ. kuchni do wynaj. Pl. 23 Stycznia 22, I

Obszerny, gust. umeblowany pokój balkonowy, z **dobrem** utrzym. do wyn. dla 2 panów Cena za osobę miesięcznie 50 zł Słowackiego 4, 1 pr.

Pokój umebl. do wynajęcia, tamże przyjmie się panienki na stancję. — Opieka wzorowa i pomoc w nauce zapewniona Lipowa 54, I p. wejście od ulicy Sobieskiego (7732

Pokój umebl. do wynajęcia [7716 3-go Maja 19, I p. lewo.

Gust. umebl. pokój z utrzymaniem lub bez do wynajęcia ul. Słowackiego 4, I ptro pr.

---

2 pokoje umebl. na życzenie z kuchnią natychmiast do wynajęcia Lipowa 41, I ptr. pr.

Przyjm. uczni szkolnych **na pensję z utrzymaniem Toruńska 9.** II lewo

---

Duży skład

w rynku w pow. miście Działdowie natychmiast do wynajęcia. Wyrobiony dom bławatów od lat, nadaj. się na wszystko. — Oferty do P. Wojciechowski, Działdowo, Rynek nr. 2. [7261

Baczność!

Fotografje paszportowe

w pół godzinie [6980

Zakład fotograficzny,

3-go Maja nr. 10

Zguby

Zgubiono złoty łańcuszek z medalikiem. — Łaskawy znalazca otrzyma przy zwrocie odpowiednią nagrodę. Adres: Tuszewska Grobla 24 I piętro prawo. [7283

Zginęła KOTKA angora biała.

Oddać za wysoką nagrodą Moniuszki 4, I pr. Nieprawy posiadacz odpowiadać będzie sąd.

Różne

Wszelkie **plisowania i karbowania** załatwia w 24 godz. **Z. Napierała. Ogrodowa 4/6**

Poszukuję **dla bardzo** korzystnego **przedsiębiorstwa** pod gwarancją

pożyczki lub wspólnika

z kapitałem 10—15000 zł. Oferty do Głosu Pomorskiego pod nr. 7262

3000,- zł

na podstawie dolara poszukuje dobrze zaprowadzony interes na krótki czas za pewną gwarancją i odpowiednim procentem. Zgłoszenia do Gł. Pom. pod **nr. 7254.**

Piegi

złote plamy opaleniznę usuwa pod gwarancją aptekarza pana **Gadebuscha**

Axela krem od piegów ½ zł. 4.50 zł. ½ zł. 2.50 zł

Axela mydło 1 kaw. 1.25 zł, 3 kaw. 3.50 zł

w Grudziądzu do nabycia w następujących drogerjach: **R. Edmund Hanczewski** (6283 **F. Lange**, ul. Chełmińska 56 **D. Klimek Fa „Alchemia"** **W. Becker**, Plac 23 Stycznia **„Drogerja Bałtyk"** Lipowa 6

Pierwszorzędną asfaltową

PAPĘ dachową

Smołę dachową
Lepnik
Wapno
Cement
Dachówkę

i inne materjały budowlane poleca po cenach konkurencyjnych

Fabryka TEKTUR DACHOWYCH

W. Kutowski i S-ka

T. z o. p. **Grudziądz**

Biuro: Ogrodowa 23

Telefon 428

Telegramy: „Bitedach"

Fabr.: Tusz. Droga.